

EXPRESS

ILUSTROWANY

KOS II

Łódź, sobota, 10 maja 1947 roku

Nr 126 (428)

Niemcy w dniu klęski

Wciąż myślą o rewanzu. — Schuhmacher to Hitler nr. 2. — Charakterystyczna wypowiedź dziennika berlińskiego

Z okazji drugiej rocznicy rozbitcia hitlerowskiej Rzeszy w wielkim dzienniku berlińskim „Taegliche Rundschau“ ukazał się artykuł, reasumujący historię ubiegłych dwóch lat. Dziennik stwierdza, że wojska hitlerowskie przez swoją zbrodniczą działalność pozostawiły w Europie taką nienawiść przeciwko Niemcom, że wiele jeszcze czasu upłynie, zanim nienawiść ta — zwłaszcza wśród narodów sąsiednich — wygaśnie.

Następnie pismo podkreśla rolę, jaką odegrała armia radziecka, która kosztami olbrzymich ofiar w pochodzie od Wolgi aż po Łabę rozgromiła faszyzm i wróciła wolność uciemiężonym narodom. Dziennik zwraca uwagę, że Niemcy, mimo doznanych doświadczeń i poniesionej klęski nadal są

OPANOWANE MYŚLĄ O REWANZU. mimo wysiłków pewnych kół zmierzających szczerze i uczciwie do demokracji życia Niemiec. „Jeżeli ostatnio znalazł się człowiek, stojący na czele pewnej partii, który odważył się powiedzieć, że nowe granice Niemiec nie będą długo trwałymi — pisze „Taegliche Rundschau“, mając na myśli Schumachera — nie znaczy to nic innego, jak

Polskie samoloty
na Międzynarodowych Zawodach Lotniczych

Dowiadujemy się, że na Międzynarodowych Zawodach Lotniczych, które rozpoczyna się w dniu 29 bm. w Czechosłowacji, przewidziany jest również udział Polski.

Aeroklub R.P. zamierza wysłać na zawody 3 samoloty sportowe polskiej konstrukcji. „Szpak“ 3, „Szpak“ 4 i „Zak“ 1.

W obsadach samolotów mają polecieć również konstruktorzy m. in. inż. Sełtyk — twórca „Szpaka“.

Głównym zadaniem naszej ekipy będzie nie tyle osiągnięcie jakichś wyjątkowych wyczynów sportowych, ile raczej porównanie naszych powojennych konstrukcji z samolotami tych samych typów, produkowanymi przez wytwórnie zagraniczne. (i)

Zastanawiające...

Agencja Tass komunikuje, że 6 paczek adresowanych do przedstawicieli radzieckich w ONZ oraz do radzieckiego konsulatu generalnego w Waszyngtonie, zginęło w porcie nowojorskim.

Wszelkie zapytania o los tego bagażu dyplomatycznego nie dały wyników. Zagubione paczki były przewożone razem z innym bagażem dyplomatycznym na statkach amerykańskich.

TE SAME HASŁA ODWETOWE, z którymi Hitler rozpoczął swą walkę przeciwko traktatowi wersalskiemu i które doprowadziły do klęski Niemiec. Jeżeli dziś tego rodzaju ludzie będą mogli nadal prowadzić swoją nieobliczalną propagandę, staną się oni winnymi największej zbrodni, jaką kiedykolwiek niemiecki polityk mógłby popełnić w stosunku do własnego narodu.

Drogą propagowania nienawiści przeciwko państwu sąsiadom — kończy dziennik — nie zbuduje się demokratycznych Niemiec“.

Po chleb do Polski

wracają tułacze, którzy musieli go szukać zagranicą. — Oredzie Prezydenta R. P. do Polonii francuskiej

Na rozpoczętym w piątek zjeździe wychodźstwa polskiego we Francji, odczytano oredzie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej — Bolesława Bieruta, w którym między innymi czytamy:

„W okresie okupacji dziesiątki tysięcy Polaków walczyły ramię w ramię z patriotami Francji przeciwko wspólnemu wrogowi, najedźcy hitlerowskiemu. Nie mniejszą była i jest dzisiaj gotowość patriotów polskich we Francji niesienia bezpośredniej pomocy Ojczyźnie. Pełni uznania jesteśmy dla pomocy materialnej, jakiej udzieliłście Krajowi w postaci darów i odzieży dla sierot naszych.

Ale najbardziej cieszy nas to, że wśród budowniczych Polski Ludowej znajdujemy dzisiaj na ziemi ojczystej tysiące repatriantów z Francji, którzy z zapalem pracują w kopalniach, na roli i w aparacie państwowym. Naród polski ceni wysoko prace rodaków, którzy po latach przymusowej tułaczki na pierwszy zew Ojczyzny stanęli do wspólnych szeregów pracowników dla jutra.

Po raz pierwszy w dziejach naszych zwycięska demokracja polska odwróciła kierunek wędrowki polskiej. Nie z Polski do obcych krajów po gorzką chleb tułaczy, ale z krajów obcych do Polski płynie dziś rzesza Polaków. Ta zmiana jest symbolem naszego odrodzenia demokratycznego, symbolem nowej Polski Ludowej. Imię tej Polski kształtuje się w kraju jednością narodu, imię tej Polski budujecie wy, tam na wychodźstwie, jedność wszystkich Polaków dobrej woli, w sercach których żyje prawdziwa miłość ojczyzny“.

Czy Ramadier opanuje sytuację?

Rekonstrukcja gabinetu dokonana. — Ruch strajkowy zatacza coraz szersze kręgi

W piątek rano gabinet francuski powołał 3 przedstawicieli stronnictwa socjalistycznego i 2 członków MRP (partii katolików postępowych) na stanowiska opróżnione przez posłów komunistycznych.

Gabinet zdecydował również, że obowiązki, które dotychczas należały do wicepremiera Thoreza, obejmie drugi wicepremier Teitgen z MRP.

Z Francji donoszą o dalszych strajkach. W Lille wybuchł strajk górników, pracownicy kanałów w północnej Francji przyłączyli się do strajkujących kolegów z Francji północno-zachodniej.

Pomoc, ale... dla niektórych

Niemcy trzeba odbudować. — Podsekretarz stanu USA odśladania karty

Amerykański podsekretarz stanu Acheson wygłosił przemówienie na temat roli Stanów Zjednoczonych w dziele odbudowy świata. Ameryka musi zapewnić pomoc zniszczonym przez wojnę krajom przez szereg lat. Do szczególnych obowiązków pod tym względem Stany Zjednoczone poczuwają się w stosunku do niektórych narodów.

Pomoc dla krajów zniszczonych jest rzeczą pierwszorzędną wagi, gdyż inaczej zginęłyby demokracja i kultura.

Acheson mówił również o konieczności odbudowy gospodarczej Japonii i Niemiec, jako warsztatów Azji i Europy.

Brytyjscy komentatorzy uważają mowę Achesona za doniosłą, gdyż jasnowarto charakteryzuje sytuację dzisiejszą. „TIMES“ pisze, że mowa Achesona cechuje troską nie tylko o dobro Ameryki, ale i innych krajów. „Times“ zastrzega sobie jednak prawo krytyki tych ustępów mowy Achesona, które rezerwują pomoc amerykańską dla pewnych krajów.

„Times“ jest zdania, że pomoc należy się wszystkim potrzebującym, bez żadnych względów ubocznych — „bieda jest zawsze i wszędzie bieda“.

Kruki nad mogiłami

W związku z uroczystością obchodzoną w Związku Radzieckim drugą rocznicą kapitulacji Niemiec, Ilija Erenburg ogłosił artykuł na temat „wrzawy dookoła nowej wojny“.

Dwa lata zaledwie upłynęło, pisze Erenburg, od dnia zakończenia najpotworniejszej w dziejach wojny. Nielekkie były to lata; w toku walk nie pamiętało się o zniszczeniach, nie myślało o stratach. Dopiero kiedy nadszedł czas pokoju, ludzie zaczęli sobie zdawać sprawę z ogromu zniszczeń i odczuwać brak z jakimi się na każdym kroku spotykali.

Tymczasem, kiedy nadszedł czas, aby miecze przekuć na plugi, znaleźli się ludzie, którzy zaczęli znów mówić o przekuwaniu plugów na miecze. Czy uwierzyłby ktoś w roku 1943, że krótko po zakończeniu tej wojny znajdą się ludzie, którzy odważą się mówić o trzeciej wojnie?

Gadanina ta wprawdzie do niczego nie doprowadzi, knowania ich spełzną na niczym, ale już sam widok tych kruków nad świeżymi mogiłami jest obrazem pamięci milionów poległych.

12 generałów

na ławie oskarżonych w Norymberdze

W Norymberdze odbywa się proces przeciwko 12 generałom niemieckim, oskarżonym o zbrodnie wojenne, popełnione w Grecji, Albanii, Jugosławii i Norwegii.

Podsądnym zarzucano się niszczenie miast i wsi i mordowanie cywilnej ludności.

Kurtuazja Anglików

w stosunku do gości z Polski

Delegacja polskich prawników z prezesem Sądu Najwyższego Barcikowskim na czele, zwiędziała wczoraj w Londynie gmach więzienia i sąd karny „Old Bailey“. Podczas wizyty naszych prawników w gmachu sądu odbywała się rozprawa karna. Wówczas zdarzyła się rzecz niespotykana w dziejach sądownictwa angielskiego: sędzia przerwał rozprawę, aby powitać polskich gości.

„Jesteśmy zaszczyconej wizytą polskich prawników, oświadczył sędzia, i byłoby bardzo pożądanym, aby prawnicy różnych krajów mogli się ze sobą częściej stykać“.

Strajkują również papiernie, wobec czego dostawy papieru dla gazet paryskich zmniejszyły się o 15 procent.

Konfederacja związków zawodowych zaleciła robotnikom zakładów Renault powrót do pracy, zapewnijając im 3 franki podwyżki. Robotnicy propozycję tę odrzucili, domagając się w dalszym ciągu 10 franków.

Premier złożył oświadczenie, w którym podkreślił ciągłość akcji rządu, mimo dokonanej rekonstrukcji. Powołując się na program ze stycznia br., premier oznajmił, że polityka rządu tak zewnętrzna jak i wewnętrzna nie ulegnie zmianie.

Agencja France Presse donosi, że minister spraw zagranicznych Bidault, który z powodu kryzysu ostatnich dni nie mógł dotychczas złożyć sprawozdania na temat konferencji moskiewskiej, poinformował obecnie radę ministrów o rokowaniach przeprowadzonych w stolicy ZSRR. Jak słychać, minister Bidault zawiadomił również gabinet o podpisaniu umowy węglowej między Wielką Brytanią, Francją i Stanami Zjednoczonymi.

Rozruchy głodowe w Chinach

Tysiące trupów na ulicach Szanghaju. — Głód kładzie pokotem ludność. — Atak zrozpaczonych Chińczyków na składy ryżu

Chiny, olbrzymie państwo wielkością równe Europie, o przeszło 500 milionach ludności, przeżywa ustawiczne kataklizmy również na miarę olbrzymia.

Kraj ten nawiedzają częste powodzie, powodujące milionowe straty w ludziach oraz pożary, trawiące całe miasta i osady z powodu łatwopalności bambusowych budynków. Nawiedzają go również i klęski... polityczne.

Chiny mają zbyt wielu opiekunów. Roszczenia do nich prawo kuzyni ich Japończycy, a i państwa europejskie stale maczają ręce w mętnej wodzie, którą rozmyślnie burzą, stwarzając atmosferę ustawicznej wojny domowej, aby umacniać swoje pozycje.

Wiadomą jest rzeczą, że Anglia od dzieł siałków lat zatrąwa systematycznie miliony Chińczyków opium. W tym celu uprawia olbrzymie plantacje maku w Indiach.

Do największych jednak kataklizmów rozległego Państwa Środka należą powtarzające się sporadycznie klęski głodowe.

Jakkolwiek potrzeby przeciętnego zółtego obywatela daleko są mniejsze od najskromniejszych wymagań Europejczyka, to jednak i tak niedźwie życie zagrożone bywa stale przez absolutny brak pożywienia dla całych prowincji.

Chiny produkują wprawdzie dużo ryżu, ale zamiast nakarmić miejscową ludność ryż bywa transportowany do innych krajów, które za niego dobrze płacą.

Znana jest korupcja i złodziejstwo chińskich władz krajowych, które nie licząc się absolutnie z interesami ogółu oszukują i kradną ile się da.

Jedną właśnie z takich klęsk głodowych nawiedziła obecnie Chiny.

Na jej tle wybuchły w wielu miejscowościach powstania

„ZAMIESZKI RYŻOWE”

Ludność demonstrowała przeciwko zbyt wysokim cenom ryżu i nadużyciom aparatu urzędniczego.

W licznych wypadkach policja musiała używać broni do rozprzeczania tłumów, przy czym nie obeszło się bez licznych ofiar.

Klęska ta nawiedziła zwłaszcza okolice Szanghaju, którego sytuacja gospodarcza pogarsza się z każdym dniem. Dla porównania warto dodać, że dnia 6 maja płacano za ryż 750.000 dolarów chińskich za 60 kilogramów.

Przed sklepami wszędzie widać długie ogonki. Jakkolwiek Chiny przyzwyczajone są do widoku ofiar ludzi umierających na ulicy, to jednak plaga obecna przez wyższą wszystko co dotychczas było.

Na ulicach Szanghaju zebrano w ciągu krótkiego czasu

PRZESZŁO 8.000 CIAŁ ZAGŁODZONYCH NA ŚMIERĆ DZIECI.

W samym kwietniu rb. zebrano z ulic miasta 3.140 trupów.

Ceny na wszystkie artykuły pierwszej

potrzeby również szybko wzrastają a na czarnym rynku wzmagają się wymiana waluty zagranicznej. Jeden dolar amerykański kosztuje około 30.000 dolarów chińskich, podczas gdy cena urzędowa dolara amerykańskiego wynosi 12.000.

Wielu kupców zamknęło w Szanghaju swe składy ryżu w celach spekulacji. — Zgłodniała ludność naprzędem czekała na ich otwarcie, w końcu zrozpaczona przypuściła atak, demolując składy i rabując żywność. (v).

Rewelacja w przem. włókienniczym

Nowa tkanina wełniana zastąpi jedwab

W szeregu fabryk zagranicą przystąpiono ostatnio do produkcji nowej tkaniny wełnianej, stanowiącej swego rodzaju rewelację w przemyśle tekstylnym.

Jest to niezmiernie cienka i delikatna materia, której metr waży zaledwie 4 dkg.

Nowa tkanina znajdzie niewątpliwie szerokie zastosowanie i będzie mogła z powodzeniem zastąpić jedwab przy wyrobieniu wykwintnej bielizny, koszul męskich, bluzek, sukienek, krawatów i t.p.

Maszyny, użyte do wyrobu tego nowego materiału stanowią ostatni wyraz techniki tkackiej. Zastosowano dla wzmocnienia wyrobu podczas produkcji ciekawą metodę, polegającą na wprowadzeniu do osnowy i wątku, podczas tkanienia dodatkowej nici ze specjalnej syntetycznej otrzymanej substancji.

Gotowy produkt poddawany jest płókanom w odpowiednich odczynnikach chemicznych rozpuszczających syntetyczne włókno i pozostawiających czystą wełnę.

Pierwsze tkaniny wełniane wyrabiane

były na długo przed tym, nim wynaleziono nożyce do strzyżenia owiec. Biedne zwierzęta były podówczas skubane podobnie jak to dziś czynimy z gęsiami i kaczkami.

Królestwem wełny była przez długi czas Anglia. Jednym z najdawniejszych zajęć jej ludności była hodowla owiec oraz produkcja wełny i wyrobów wełnianych. Już w XVI stuleciu specjalny urzędnik królewski przykładał pieczęć kołową na każdej sztuce materiału, idącej na eksport. W XVIII stuleciu Anglicy za niechali noszenia strojów z aksamitów i jedwabiu — wprowadzając wełnę. Od tego czasu datuje się zwycięstwo przez Londyn prymatu w modzie męskiej.

Czy osiągnięcia chemii współczesnej w dziedzinie sztucznego włókna nie staną się w przyszłości groźną konkurencją dla angielskiej wełny — dziś jeszcze trudno jest sądzić. Przypuszczać jednak na leży, że moda przyszłości znajdzie swe oparcie raczej w laboratorium badacza, niż u hodowcy owiec.

ZAWIADOMIENIE.

Zarząd Wyścigów Konnych zawiadamia, że w sezonie wyścigów czynne będą

KASY MIEJSKIE TOTALIZATORA
W ŁODZI, PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 53 (Kościuszki 6)

Paczki sezonu 11 maja godz. 15-ta.

Nasze Pady

WOJSKA S. Córka Pani ma rację, że nie chce wychodzić zamąż, zanim nie zdobędzie sobie jakiegoś zawodu. Mełowski chleb potrafi być niekiedy bardzo gorzki, a zdarza się aż nazbyt często, że maż rzuca po kilku latach żonę z dziećmi i wtedy — o ile kobieta nie potrafi zarobić na rodzinę — zaczyna się prawdziwa tragedia. Stomatologia trwa trzy lata, a zawód lekarza dentystry jest doskonałym zawodem dla kobiety, przylotem dosyć popłatnym. Wydaje nam się też, że pomimo, że ów kandydat na maż córki Pani jest tak wspaniałą partią — córka niebardzo chętnym okiem na niego patrzy i nie zmawia się z nim, gdy nie raczy pojechać, na koniec jej studiów czego się Pani tak obawia.

Niech nam Pani wierzy, córka szczęśliwsza będzie, mając pracę, która lubi, niż przy hoku najbogatszego, ale niekochanego

C. LEWICKI Materiał może Pan nabyć w którymś ze sklepów P&S-u. Na rynku znajduje się w chwili obecnej dosyć dużo towaru i bez trudu znajdzie Pan coś odpowiedniego.

LONIA Z AL. 1-ego MAJA Perłony pierze się podobnie, jak i porzeczki jedwabne w rozgotowanych letnich mydłach. Nie trzeć, tylko wlewać. Potem wypłukać w kilku wodach, ostatnia może być zimna.

A. STERNICKA W sprawie zaginionej paczki niech się Pani poinformuje u Naczelnika Urzędu Pocztowego Łódź I, Daszyńskiego 35, pierwsze piętro.

Co dziś na obiad?

Dorsz zapiekany z chrzanem

Do przyrządzenia tej potrawy bierzemy: półtora kilograma oczyszczonego dorsza, 5 łyżek chrzanu, ćwierć litra śmietany, sól oraz 2 dkg. tłuszczu.

Oczyszczoną rybę pokrajaj na równe kawałki, posolić. Chrzan obrać, utrzeć. Dno rondelka wysmarować tłuszczem, układać w rowdoku warstwy ryby, posypując ją chrzanem. Rybę zalać i udusić w gorącym piekarniku. Podawać w tym samym naczyniu z ziemniakami.

KONKURS LETNI

„Expressu Ilustrowanego”

Kupon Nr. 20

Wyciąć i zachować!

Codzienna nowelka „Expressu”

Małżeństwo

Właściwie i szczerze mówiąc, było niewątpliwie dużo bezmyślności w wizytach, które pani Regina Kornicka składała przez cały długi rok w fabryce swego maż. Nie były to wprawdzie puste, pozbawione treści wewnętrznej odwiedzin, w rodzaju tych, jakie potentaci tego świata składają swym podwładnym lub w rodzaju nudnych zwiedzań muzeów starożytności lub przytulików dla niewidomych.

Nie, Pani Regina cieszyła się zwykle, jak dziecko, brała swą torebkę, swą córceczkę, pakowała to wszystko do auta i mówiła krótko do szofera.

— Jadę dziś do mego maż!

Odwiedziny te działały zawsze kojąco na panią Reginę. Jakże przyjemnie było rzucić na powitanie laskawy uśmiech staremu dozorczy, uśmiech, który on podejmował niemal z pobożną uniżonością. Ja kże przyjemnie było może po raz setny zobaczyć, jak zawsze ze śpiąco — wyniosłą miną siedząca przy okienku panienka, zrywała się na jej widok i prowadziła ją z pośpiechem do prywatnego gabinetu szefa.

W biurze zawsze wisiało lustro, w którym można było przejrzeć, stamtąd

proceedził ją już sam małżonek do swego pokoju, skąd zwykle albo uciekał zakłopotany i oniesmielony buchalter, albo witał ją ze zmieszaniem uśmiechem grubego buchaltera firmy, oczekujący zawsze z pewnym lekkiem na podanie mu ręki — Przez rękawiczkę wyczuwała zawsze wilgotność jego dąchej, spracowanej dłoni.

Jakże miło było usiąść właśnie w tej atmosferze interesu i powagi na porożczy fotelu, wnieść tam ten jakiś nieokreślony powiew salonu w szare mury kantoru, poglaskać maż do jego zmarszczonego czoła, i zapytać z pewną nonszalancją, nie pozbawioną melancholii i nudy: „Czy miałeś jakie zmartywienie, mój drogi?” Nadśledzić przy tym, jak to słowo „drogi” odbija się od nagich ścian kantoru.

W początku ich małżeństwa fabrykant Kornicki oprowadzał swą młodą żonę po całej fabryce, co zdawało się ją żywo interesować. Z czasem jednak wizyty jej ograniczyły się do odwiedzin biura, do uśmiechu starego dozorczy, do „dzień dobry” dla rumieniącej się zawsze z nadmiaru gorliwości panienki, do rozmów wreszcie z poturym kasjerem, oryginal-

nym starym człowiekiem, którego maż jej wzywał w czasie wizyty pani Reginy. Po prostu ani jej się już nie chciało, ani też maż nie okazywał wiele chęci.

Z tej miłej bezmyślności zbudziły Reginę dwa wypadki pozornie bardzo drobne. Pewnego dnia podsłuchiwała w wago kolejowym rozmowę dwóch panów o przedsiębiorstwie jej maż. Rozmowa była właśnie jedną wielką pochwałą firmy „T. Kornicki”. Nie było w tym oczywiście nic dziwnego, że panowie ci byli tak świetnie poinformowani o fabryce jej maż, nie mogła się ona jednak wyzbyć uczucia wstydu, iż obcy znają lepiej te sprawy, od niej, „rodzonej” żony.

W tym samym czasie wypadek zaprowadził ją do sklepu, gdzie żona pracowała razem z mażem i była tak samo dobrze poinformowana o tym przedsiębiorstwie.

Postanowiła nie być gorszą. I oto podczas następnej wizyty w fabryce pan Kornicki zauważył, iż zadała mu ona nie zreczne pytania, dotyczące zarządu fabryki. Oczywiście, że odpowiadała na nie żarłobliwie, jak na zbyte daleko posuniętą ciekawość dziecka. Kiedy jednak Regina stanowczo oświadczyła, iż nie chce w dalszym ciągu pozostać w nieświadomości co do jego interesów, i kiedy nie zraziło jej nawet wieczne pytanie, czy interesu-

ją ją też tajemki podwójnej buchalterii, na twarzy maż pojawiła się zupełnie wyraźna niechęć. Opryskliwie po raz pierwszy odparł, by się nie wtrącała do tego, co do niej nie należy. By wrócić do domu i zająć się gospodarstwem.

I wówczas Regina zrozumiała, na czym oparte jest ich małżeństwo. Zrozumiała, że maż nie w tajemniczy jej nigdy w swe sprawy zawodowe, że uważa ją za niesamodzielne stworzenie, dalekie od jego śmiałych spekulacji. Zrozumiała, że jest on prawdziwym mężczyzną, który potrafi raz na zawsze i stanowczo oddzielić dzień od nocy, interes od kobiety. Trudno, tak już jest na tym świecie.

Regina nie nastawała dłużej. Do dnia dzisiejszego nie pragnęła sama niczego innego, teraz jednak poczucie pustki jej życia spadło na nią jak grom z jasnego nieba. Gorzkim uśmiechem przywitała to objawienie. Szybko przeszła obok rumieniącej się gorliwie panienki i rzuciła jak zwykle uśmiech staremu dozorczy.

Auto pomknęło, a w miarę jak się oddalało, coraz bardziej malał i zaciemniał się na dachu fabryki wielki szyld, głoszący jej nazwisko małżeńskie.

— A jednak, nie zrozumieni się nigdy i dlatego nie będziemy szczęśliwi — pomyślała z melancholii, podczas gdy równo sunął motor szybkiego mknącego wozu. M.

PRZYGODY WICKA I WACKA



LITERAT: — Wytrzępcie palto...
WACEK: — Z miłą chęcią!
WICEK: — I z właścicielem!
LITERAT: — O, to zbyt czyste!...



WICEK: — Uderzamy rytmicznie!
Raz, dwa! Raz... O, pardon!...
WACEK: — Uwóżaj, zbój!...
WICEK: — E, to drobiazg!



WACEK: — Ach, mocny pardon!
WICEK: — Ja ci dam pardon! Umysł
nie mnie łupnąłeś!
WACEK: — To drobiazg!



LITERAT: — Daruj mu pan!...
WICEK: — Robię to dla pana! Inaczej
wjechałbym mu na monogram, jak słońce
na niebie!

Zmiany w komunikacji tramwajowej w Łodzi

Na terenie Łodzi zajdą pewne zmiany w komunikacji tramwajowej.

W związku z prowadzeniem robót ziemnych na ul. Daszyńskiego trasy linii „4” i „9” w dniu 12 i 13 maja b.r. ulegną następującej zmianie:

Linia „4” — Zabieniec, Zgierska, Pl. Wolności, Piotrkowska, J. Stalina, Kilińskiego, II Wozownia, Chojny I z powrotem;

Linia „9” — Szp. Anny Marii, Daszyńskiego, Tramwajowa, Narutowicza, Piotrkowska, Pl. Wolności, 11 Listopada, Zdrowie i z powrotem.

Poza tym od dnia 12 maja r.b. zostanie przedłużona trasa linii „16”, której pociąg kursować będą ulicami: Kol. Obwodo wa, Pl. Niepodległości, Pl. Reymonta, Na piórkowskiego, Kilińskiego, Pomorska, Pl. Wolności, Zgierska, Limanowskiego do Hipotecznej i z powrotem.

Rejestracja rocznika 1927

Kto ma się zgłosić pojutrze?

Dziś, w pierwszym dniu rejestracji rocznika 1927, do lokalu przy ul. Święto krzyskiej 15 zgłosili się mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się na literę A, B.

Jutro, w niedzielę, rejestracji nie będzie. Pojutrze winni zgłosić się mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się na literę B.

Rejestracja odbywa się, od godz. 8-ej rano. Zgłaszający się winni posiadać dowód tożsamości, zaświadczenie pierwszej rejestracji oraz wszelkie inne dokumenty polskie, na podstawie których będzie można ustalić datę i rok urodzenia właściwe obywatelstwo, wykształcenie i zawód cywilny.

Ilu mamy mieszkańców?

Stan ludności znacznie się powiększył

Na dzień 1 maja r.b. stan ludności Wielkiej Łodzi wynosił 555.326 mieszkańców. Przyrost ludności w kwietniu wyraża się cyfrą 1.663 osób.

Urodzeń żywych zameldowano w tym samym czasie na terenie naszego miasta 1.192, zgonów 584.

Na 1000 mieszkańców w stosunku rocznym przypada 25,79 urodzeń i 12,64 zgonów.

Przyrost naturalny wyniósł więc w ub. miesiącu plus 608, czyli 13,15 pro mille w stosunku rocznym.

Przyrost napływowy obejmował 1.055 osób.

Groźny pożar lasu w okolicach Rzgowa

Straż Pożarna w Łodzi wezwana została przez posterunek M.O. w Modlicy do pożaru lasu, jaki powstał w osadzie Rzgów.

Terenem pożaru objętych zostało około 10.000 metrów kw. lasu. Drzewa na szczęście nie uległy zupełnemu spaleniu, spłonęła tylko kora. Przyczyny pożaru nie ustalono. (i)

Czyja wina?

Niepełne paczki papierosów wywołują utyskiwania palaczy i sprzedawców. — Zwiększyć kontrolę przy pakowaniu

Polski Monopol Tytoniowy stara się zaspokoić wymagania palaczy, stwierdzić jednak należy, że w dalszym ciągu są pewne braki i niedociągnięcia.

Zarówno palacze jak i sprzedawcy skarżą się, że w paczkach często znajduje się niepełna ilość papierosów, a wiele z nich jest rozsypanych lub rozklejonych, co naraża ludzi na straty.

Cóż bowiem ma zrobić klient, który po rozpieczętowaniu kupionej paczki stwierdzi w niej brak kilku papierosów?

Nie jest oczywiście winien inwalida, bo taką paczkę otrzymał z hurtowni. Nie ponosi także winy hurtownia, bo ona otrzymała towar w tym stanie, Wi-

na więc leży całkowicie po stronie wytwórci, gdzie papierosy są produkowane i pakowane nie dość starannie i, jak świadczą fakty, bez należytej kontroli.

Wczoraj zgłosił się do redakcji naszej inwalida Michał Bagdziński, prowadzący budkową sprzedaż papierosów na Pl. Kościelnym przy Zgierskiej.

W budce jego jeden z klientów nabył całą paczkę papierosów „Triumf”. Po chwili klient wrócił, oświadczając, że w paczce było zaplasiat 24 tylko 21 sztuk. Inwalida sięgnął po następną paczkę którą w obecności klienta rozpieczętował. Brak w niej było jednego papierosa. W trzeciej kolejnej tak samo

brakowało jednego papierosa, w czwartej — mniej było o trzy sztuki.

Zaniepokojony nie na żarty inwalida przestał odrywać banderole, ale potrząsając pudełkami przekonał się, że jeszcze trzy zawierają mniej papierosów. Dodał klientowi trzy papierosy i udał się do hurtowni „Społem”, gdzie zakupił papierosy.

Hurtownia oczywiście nie mogła zaspokoić jego pretensji. Inwalida przyszedł do nas i zapytał, co należy uczynić w takim wypadku. Mogłoby jechać do Monopoli i zareklamować towar, ale naraziłoby go to na dodatkowe koszty tramwajowe i dużą stratę czasu.

Rachunek zaś wygląda w następujący sposób:

W czterech rozpieczętowanych paczkach brakowało 8 papierosów. W pozostałych trzech przypuszczalnie brak 6 sztuk. Razem — 14 papierosów. Główna część papierosów kosztuje 42 złote, zaś 6 proc. zarobek z wszystkich siedmiu paczek wynosi 30 zł. i 24 grosze. W ten sposób w konkretnym wypadku inwalida zamiast zarobić na tych siedmiu paczkach papierosów stracił jedenaście złotych i 76 groszy!

Zupełnie słusznie postępują odpowiednie czynniki, zmuszając sprzedawców do bezwzględnego przestrzegania cennika. Publiczność winna nabywać papierosy po cenie nominalnej, gdyż towaru jest zupełnie poddostatkkiem i przydział kartkowy został wogóle zniesiony.

Nie można jednak tolerować takiego stanu, aby wskutek niedopatrzania czy braku kontroli inwalidzi byli poszkodowani, bo jest przecież zupełnie zrozumiałe, że klient wysypanego papierosa nie kupi, a stwierdziwszy brak w paczce będzie żądał dodania mu brakujących sztuk.

Mamy nadzieję, że kierownictwu PMT uda się jednak zlikwidować te usterki i w zupełności zadowolić liczną rzeszę palaczy. (o)

Katastrofa budowlana

Na szczęście bez ofiar

Ściana domu przy ul. Żurawiej 2-4 za rysowała się poważnie i groziła zawaleniem.

Na miejsce przybyła Straż Pożarna, która przede wszystkim przystąpiła do zabezpieczenia sąsiednich mieszkań. Niebezpiecznej ściany nie udało się już uratować — zawaliła się ona na wysokości 2-go piętra, dzięki jednak zarządzeniom ochronnym wypadek nie pociągnął żadnych ofiar w ludziach. (i)

Bez wielowartości!

Działalność władz kwaterunkowych musi polegać na dokładnym podzieleniu funkcji

W związku z niedomaganiem łódzkich władz kwaterunkowych do Łodzi przybył wczoraj przedstawiciel Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezescie Rady Ministrów, który zwołał specjalną konferencję dla omówienia sposobów usunięcia niedomagań i usprawnienia działalności tych instytucji.

Na konferencję zaproszeni zostali przedstawiciele łódzkiej NKM, Oddziału Kwaterunkowego przy Starostwie Grodzkim, Komisji Specjalnej, Milicji Obywatelskiej oraz Kwaterunku Wojskowego.

Ostatnio często mieliśmy okazję przekonać się, że w działalności mieszkaniowej istnieje dwutorowość. Zdarzało się niejednokrotnie, że NKM i Oddział Kwa-

terunkowy wkraczały wzajemnie w swe kompetencje i zanotowano nawet wypadki wydawania podwójnych decyzji na jedno i to samo mieszkanie.

W wyniku wczorajszej konferencji uzgodniono dokładnie kompetencje każdej z instytucji, zajmującej się przydzielaniem mieszkań, aby działalność ich nie kolidowała ze sobą.

Wskazano również na konieczność bezwzględnego podporządkowania się de cyzjom i orzeczeniom władz nadrzędnych, które muszą być należycie respektowane. Wszelka samowola musi ustać, wypadki jakie miały ostatnio miejsce, nie mogą się więcej nigdy powtórzyć. (s)

Tekstyli dla fabryk

winny być rozprawdane pod kontrolą OKZZ

W Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w Łodzi odbyła się wczoraj konferencja, na której omówiona została sprawa właściwego rozprawdania towarów wśród świata pracy.

Udział w konferencji poza przedstawicielami OKZZ wzięli przedstawiciele PSS, „Społem”, PCH, partii politycznych, M.O. ORMO i Komisja Specjalnej.

Ostatnio instytucje, rozprawdzające towar, skierowały partie manufaktury do kilku większych fabryk łódzkich. Na wczorajszej konferencji przedstawiciele OKZZ zgłosili żądanie, aby przy następnym przydziałach powiadamiana była o tym Okręgowa Komisja Związków Zawodowych, któraby miała nad tym pewien nadzór i kontrolę. Chodzi bowiem o to, że towar winni otrzymywać nietyl-

ko robotnicy większych fabryk, ale również i mniejszych zakładów pracy.

Omówiono także sprawę nieporządków, których terenem stała się Hala Towarowa uruchomiona ostatnio na Zielonym Rynku.

Stwierdzono, że przed godz. 8-ą rano przed otwarciem przedsiębiorstwa część klientów była załatwiana „od tyłu”, co wywołało słuszne skargi ludności. Poza tym przed Halą panuje nieporządek wywołany przez zawodowych spekulantów, którzy tak jak i w innych sklepach powodują run, wskutek czego pracujący nie mogą dostać się do środka.

Uzgodniono, że przed Halą będą stale pilnować porządku funkcjonariusze MO i ORMO a sprzedaż rozpoczynać się będzie dopiero po otwarciu przedsiębiorstwa. (k)

Kupił skradzione płaszcze

Właściciel sklepu oraz nieuczciwi pracownicy fabryki łódzkiej skierowani do Obozu Pracy

Delegatura łódzka Komisji Specjalnej w Łodzi wykryła w sierpniu ub. r. poważne nadużycia na terenie państwowej fabryki odzieży „Warta” przy ul. Sienkiewicza 113.

Z magazynów fabryki znikło w tajemniczy sposób 100 płaszczy wojskowych, które po dłuższych poszukiwaniach odnaleziono w prywatnym sklepie konfekcyjnym Franciszka Dymowskiego przy ul. Śródmiejskiej 8.

Po nitce do kłębka Komisja Specjalna ustaliła, że Dymowski skradzione płaszcze nabył od pracowników firmy „Warta”, przyczem „transakcja” ta nie była bynajmniej dziełem przypadku, lecz zorganizowanym i uplanowanym przestępstwem gospodarczym, w którym wzięło udział szereg nieuczciwych pracowników wyżej wspomnianej firmy państwo wej.

Towaru dostarczył Dymowskiemu Tadeusz Stasiak, magazynier fabryki „Warta” zamieszkały przy Al. 1-go Maja 68. Stasiak zaproponował Dymowskiemu nabycie płaszczy, a gdy uzgodnił z nim cenę — dobrał do pomocy kilku robotników strażnika i szofera, którzy zrabowali płaszcze z magazynu, załadowali je cichaczem na samochód i pod osłoną nocy wywieźli z terenu fabrycznego do przedsiębiorstwa Dymowskiego.

Po przeprowadzeniu dochodzenia Komisja Specjalna osadziła pod kluczem wszystkich sprawców nadużycia. Obecnie Komplet Orzekający Komisji Specjalnej wymierzył winnym odpowiednie kary, kierując ich do Obozu Pracy.

Kupiec Dymowski wysłany został do Obozu na przeciąg 2-ech lat. Taki sam wymiar kary zastosowano wobec magazyniera Stasiaka, Józefa Pietrzaka, strażnika fabryki „Warta”, zamieszkałego przy ul. Pieprzowej 4, Stanisława Rychłowskiego (Mielczarskiego 25), robotnika magazynowego oraz wobec Kazimierza Mielczarka (Pomorska 3), pomocnika biurowego, których wina była największa.

Na okres półtora roku wysłano do Obozu Pracy Władysława Siwka, robotnika, zam. przy ul. Piotrkowskiej 185, oraz szofera Tadeusza Małkiewicza (Lipowa 14),

Robotnik Jan Gafas (11-go Listopada 19) skierowany został na 1 rok przymusowego pobytu w Obozie Pracy.

Karol Zadrożny był księgowym w odlewni państwowej dawn. John obecnie im. Strzelezyka.

Z obowiązków swych Zadrożny wywiązywał się niewłaściwie, gdyż jak stwierdziła Delegatura Komisji Specjalnej w pierwszej połowie 1946 r. zrealizował dla siebie 11 rachunków na sumę 103.590 złotych oraz przywłaszczył so-

bie z pieniędzy państwowych sumę 28.687 złotych.

Zadrożny został pociągnięty do odpowiedzialności za przestępstwa natury gospodarczej i wyrokiem Kompletu Orzekającego Komisji Specjalnej skierowany do Obozu Pracy na okres 2-ech lat.

Gospodarka na terenie przedsiębiorstw państwowych musi być prowadzona jak najuczciwiej, jak najdokładniej a ci wszyscy, którzy chcą się dopobić okradając Państwo prędzej czy później zostaną przykładnie ukarani! (o)

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŁODZI

Zawiadamia, że posiada na składzie:

Kapelusze męskie i kapeliny dla pracowni kapeluszniczych
Płótno introligatorskie „Kaliko” dla warsztatów introligatorskich
Płótno opatrunkowe dla składów sanitarnych

Próby do obejrzenia. — Zamówienia przyjmuje Dział Wiadomości Łódź, Piotrkowska 31, I-sze piętro, tel. 221-70

P. P. „Fim Polski” w Łodzi, ul. Targowa 61

Zakupi ca 60 ubrań używanych męskich, 15 par butów używanych z cholewami, oraz 15 par butów sznurowanych typu wojskowego.

Dnia 8 maja w tramwaju Nr. 2

zaginęły dokumenty, matura, legitymacja studencka na nazwisko Manka Józefa. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. Zawiadzka 9/17, tel. 113-94 od godz. 10—16.

TECZKĘ skórzaną, jasną z rachunkami i dowodami zagubiono w nocy dnia 8 maja, znalazcę proszę o odesłanie tylko papierów. Łódź, ulica Pomorska 92. Anteck L.

DYREKCJA BUDOWY LINII 220 KV Śląsk — Łódź — Warszawa

poszukuje:

majstrów betoniarskich
majstra wiertnika
technika mierniczego

Zgłoszenia wraz z życiorysem kierować należy osobiście lub listownie pod adresem: Łódź, Dyrekcja Budowy Linii 220 KV, Magistracka 22.

UWAGA! UWAGA!

Skupujemy mleko w proszku
„Spotem”

F-ka Cukrów i Czekolady
w Łodzi, ul. Marsz.-Stalina Nr. 49

Program radiowy na dziś

14.00 (z Łodzi) Recital śpiewaczy Br. Jagminówny — mezzosopran, przy fortep. A. Tabaksblatt. 14.20 (z Łodzi) Ciozia Julia i Wuj Adam odpowiadają dzieciom na listy. 14.35 (z Łodzi) Koncert życzeń dla dzieci. 14.55 (z Łodzi) Kronika i komunikaty. 15.00 Koncert Sekstetu P. R. z udz. J. Goldferta — śpiew, przy fortep. Cz. Aniolkiewicz, 15.25 Z życia kulturalnego — „Podręczniki szkolne” — sprawy wydawnicze omówi A. Bromberg. 15.30 Skrzynka Techniczna. 15.40 Utwory R. Schumanna w wyk. H. Czerny-Stefańskiej — fortep. 16.00 Dziennik. 16.12 Muzyka popularna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. M. Giełzelskiego z udz. S. Wesołowskiego — harmonia. 17.00 „Tu mówi Śląsk”, 17.15 „Przy sobocie po robotnie”. 18.00 Nabożeństwo Majowe z kościoła św. Aleksandra. 18.45 Audycja dla wsi — „Uprawa ziemniaków” — pog. Inż. Masznera. 18.55 Pog. gospodarcza, 19.05 „Z zagadnień świata pracy”. 19.15 (z Łodzi) Pog. Dr. J. Trzynałdowskiego p. t. „Łódzkie Towarzystwo Naukowe”. 19.25 (z Łodzi) Rezerwa. 19.30 (z Łodzi) Koncert życzeń (część II-ga). 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 20.02 Dziennik. 20.20 „Sprawy i ludzie”. 20.30 (z Łodzi) Słowo wstępne prof. K. Stromengera do audycji „Tria fortepianowe”. 20.35 VIII-ma aud. z cyklu „Tria fortepianowe” — Dworzak — „Dumki” — Wyk.: — L. Kmitowa — skrzypce, H. Kowalska — wiolonczela i prof. J. Lefeld — fortepian. 21.00 (z Łodzi) Słuchow. poetycko-muzyczne p. t. „Śmierć i dziewczyna” w/g poematu M. Gorkiego, w radiu. A. Jędrkiewicz, reż. Zb. Kopałki. 21.25 „Nasze pieśni” — w programie — pieśni St. Niewiadomskiego w wyk. J. Korkiewicz. 21.45 Audycja rozrywkowa — Felieton A. Kowalskiej. 22.00 Kwadrans przy — „Popioły” S. Żeromskiego. 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 (z Łodzi) Koncert życzeń (część III-cia). 23.57 (z Łodzi) Program lokalny na jutro. 23.58 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

UWAGA! UWAGA!

Dyplomowany Mistrz Krawiecki
Damski // Męski
Stanisław Ginglas
Łódź, Narutowicza 37

przyjmuje zamówienia według najnowszych modeli i kostiumy damskie specjalność.

W sobotę dnia 10.5.47 r. o godz. 21-ej odbędzie się:

Zabawa Taneczna

w świetlicy Domu Kultury Milicjanta
Łódź, Nawrot 27, na którą zapraszamy naszych milicjantów i sympatyków.

Andrzej Zaręski



— Myślałem wiele o pańskiej córce — mówi dalej Orwień — Przede wszystkim dlatego, że nie mogę jej rozgrzyść. W pierwszej chwili wydawało mi się, że jest bardzo szczęśliwa. Kiedy jednak porozmawiałem z nią trochę dłużej, wyzulem, że ją coś gnębi...

Żelazko miga szybciej w ręce pilnej pracownicy. Berdyszowa odczuwa lekki ucisk w okolicy serca...

I ona wie także, że Michalina nie jest właściwie szczęśliwa. Intuicja powiada jej, że córka ludzi się daremną nadzieją, iż zdobędzie Hukana, albowiem tacy ludzie, jak Tom, nie żenią się nigdy z dziewczętami z dalekich przedmieści...

Ach, pocóż wplątała się Michalina w ten romans z chmurnym egoistycznym, bogatym panem, dla którego jest tylko przelotną zabawką! Czyż Michalina nie godna jest lepszego losu? Czy nie jest w gruncie rzeczy dobra i uczciwa?

Niepotrzebnie tylko mierzyła tak wysoko. Czy nie byłoby lepiej, gdyby za-

kochała się w człowieku ze swej sfery, na przykład w takim Staszku, który z całą pewnością umiałby ją uszanować.

Mimo woli spojrziała uważniej na swego młodego gościa.

— Tak, taki człowiek, jak Staszek dałby jej napewno więcej szczęścia niż Tom Hukan. Nie posiada wprawdzie jego majątku, ale za to jest poczciwy... i zdaje się, że bardzo interesuje się Michaliną...

Orwień w zamyśleniu zwierza się dalej.

— Kiedyś Michalina była żywsza i wesejsza. Pamiętam, jak to nadokazywałem się razem na odpuszcie na Bielanych. Jeździliśmy razem na karuzeli, szaleliśmy na huśtawce...

— ...a potem późno wróciliście do domu!

— A pani, pani majstrowo, poszła potem do mojej matki i poprosiła ją, żeby natarła mi uszu, że to niby balamucę Michaline... O, to były miłe, nie zapomniane

ne dla mnie czasy... Dziś Michalina jest elegancką panią i nie bardzo chce rozmawiać z towarzyszem swoich dziecińczych lat — poważnie kończy młody człowiek.

Berdyszowa odstawia żelazko na żelazną plecionkę. Coś zaświtało w jej głowie.

— A gdyby tak tych dwoje zeszło się teraz znów? Może by Michalina zapomniała o swojej bezrozumnej miłości...

— Zośka! — powiada nagle do młodszej córki, — zapakuj no bluzeczkę panny Henryki i odnieś ją.

Młodsza Berdyszówna jest zaskoczona rozkazem matki, bo bluzka miała być oddana właścicielowi dopiero jutro po obiedzie. Ale, że młoda dziewczyna zamiaścił kwasić się w domu w ten piękny, ciepły wieczór woli przelecieć się trochę po mieście, szybko, (może nawet zbyt szybko) zawiąja jedwabny łaszek w papier i wychodzi.

— Tylko nie pognieć bluzki przez drogę... I wracaj szybko! — ciągnie jeszcze za nią głos matki, ale odpowiada mu już tylko dudnienie szybkich kroków Zośki, zbiegającej ze schodów.

Teraz, kiedy niema świadków, Maria Berdyszowa może być szersza.

— Nalać panu jeszcze herbaty? — zapytuje nieprzerwywając roboty.

— Dziękuję bardzo, nie piję nigdy zbyt wiele.

— A wódeczkę? — spojrzała na niego z ukosa gospodyni.

— O, tej nie używam prawie nigdy, chyba we wielkie święta.

— To dobrze, to bardzo dobrze —

chwali go Berdyszowa. — Z pijafistwa nie wynika nic dobrego. Mój, na przykład pije za wiele i stąd wszystkie kłopoty. U nas w domu nie tylko awantury, tylko niesnaski, tylko pieklenia się.

Zniżyła głos.

— Gdyby było inaczej, z całą pewnością Michalina nie odeszła by od nas i nie szukałaby szczęścia gdzie indziej i byłaby teraz może szczęśliwsza.

Teraz i on spytał zniżonym głosem.

— Więc Michalina nie jest szczęśliwa?

Berdyszowa zaczyna prasować różowy szlafroczek z białymi wypustkami. Sprawdza, czy żelazko nie jest za gorące, a równocześnie waży w myślach słowa odpowiedzi.

— Widzi pan, panie Staszku, — moja córka zaręczona jest z pewnym młodym bardzo bogatym panem. Michalina kocha go z całej duszy, on jednak, mam wrażenie, nie myśli o niej na serio i prędzej, czy później rzuci ją. Ostrzegalam Michalinę, że ta zabawa w miłość skończy się dla niej źle, ona jednak jest uparta i wierzy, że postawi na swoim.

— Ta zabawa w miłość skończy się dla niej źle — powtarza raz jeszcze i dodaje

— A szkoda jej, bo Michalina to naprawdę wartościowa i dobre dziecko. Gdyby się dostała w inne ręce, mąż miałby z niej naprawdę idealną towarzyszkę życia. W tych jednak warunkach może się zmarnować.

Wraca z podwórza najmłodszy Berdysz. Przez parę godzin uganiał się z kolegami, jest więc gorący i czarny, jak noc.

(D. c. n.)

Niebywała afera towarowa

Zbutwiałe szmaty zamiast cennej tkaniny otrzymała firma „Gentleman” w Łodzi. — Gdzie się podziały worki z kosztownym klejem? — Transport ze strefy okupacyjnej został zamieniony

Dowiadujemy się o sensacyjnej aferze, w wyniku której państwowe zakłady przemysłu „Gentleman” w Łodzi, przy ul. Litanowskiego 156 naraziło się na wielomilionowe straty.

W ramach przeprowadzonej akcji rewindykacyjnej firma ta zabezpieczyła swoje mienie, zabrowane w czasie wojny przez Niemców, a odnalezione obecnie w jednej ze stref okupacyjnych.

Zabezpieczono cały zespół drogich maszyn, narzędzi oraz znaczne ilości drogiego surowca, używanego do produkcji obrusów gumowych i impregnowanych płaszczy.

Po protokolarnym opisaniu odnalezionego mienia i po załatwieniu wszelkich niezbędnych formalności firma oczekiwała na nadejście transportu do kraju.

Trwało to dość długo, aż wreszcie dn. 24 kwietnia r. otrzymano zawiadomienie z Poznańskiego oddziału Biura Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych, że

TRANSPORT JUŻ NADSZEDŁ DO POZNANIA,

gdzie jest do odebrania.

Jednocześnie Biuro Rewindykacji zawiadomiło, że z powodu braku odpowiednich magazynów i pomieszczeń na przechowanie dostarczonych rzeczy, muszą być one jak najszybciej odebrane.

W dwa dni później przedstawiciele „Gentlemana” udali się do Poznania, — gdzie ku ich zdumieniu oświadczono im, że...

DZIEŃ PRZEDTEM KTOŚ ODEBRAŁ JUŻ CZĘŚĆ RZECZY.

Miała to uczynić w imieniu firmy „Gentleman” jedna z placówek przemysłowych.

Niezależnie od tego przedstawiciele firmy „Gentleman” stwierdzili inne poważniejsze nadużycia.

W strefie okupacyjnej zabezpieczono między innymi 30.000 metrów tkaniny płaszczy na wyrób nieprzemakalnych płóc. Zamiast tego w magazynach Biura Rewindykacji przedstawiono

BIAŁA SURÓWKA, MOKRA I ZBUTWIAŁA, NIE NADAJĄCA SIĘ ZUPEŁNIE DO UŻYTKU.

„Zaginęło” także 14 worków drogiego i poszukiwanego na naszym rynku kleju. W skrzyniach, w których miały znajdować się precyzyjne narzędzia znaleziono

BEZWARTOŚCIOWE ŻELASTWO, przy czym skrzynie były połamane.

Jedynie motory i niektóre maszyny stały w stanie nienaruszalnym.

Najciekawsze zaś z tego wszystkiego

jest to, że jak ustaliła delegacja firmy Łódzkiej na miejscu, transport ten **NADSZEDŁ DO POZNANIA JUŻ 13 LUTEGO.**

a więc dwa i pół miesiąca wcześniej, niż Biuro Rewindykacji zawiadomiło „Gentlemana” o „konieczności natychmiastowego odbioru sprowadzonych rzeczy”.

Ponieważ fakt ten mówi bardzo wiele, firma „Gentleman” wystąpiła do odpowiednich władz, składając doniesienie

o stwierdzonych nadużyciach i prosząc o wyciągnięcie z tego konsekwencji, gdyż naraziła została na wielomilionowe straty.

Cała ta sprawa osnuta jest mgłą tajemnicy. Kto i gdzie zmienił 30.000 metrów tkaniny płaszczy na bezwartościową surówkę? Kto otworzył skrzynki i zamienił narzędzia? Kto upoważnił jedną placówkę do odbioru rzeczy, należących do innej firmy? I kto wreszcie upoważnił

poznański oddział Biura Rewindykacji do wydawania towaru komu innemu, niemal w tym samym momencie, kiedy wystosowane zostało pismo pod właściwy adres?

Na pytania te, interesujące żywo ogół publiczny, odpowie niewątpliwie szczegółowe dochodzenie, podjęte już przez odpowiednie do tych spraw powołane czynniki. (o)

Znowu ofiary granatów

Kilku chłopców rozerwanych znalezionymi niewypałami. — Społeczeństwo musi pomóc władzom w akcji

Na placu przy ul. Zgierskiej 42 wydarzył się wstrząsający wypadek.

12-letni Zygmunt Gadomski, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 30 rozbierał na śmietniku granat. W pewnej chwili nastąpił wybuch, w wyniku którego chłopiec został straszliwie pokiereszowany. Przybyły na miejsce lekarz Pogotowia Ratunkowego, przewiózł go w stanie b. ciężkim do szpitala Anny Marii.

Jak się okazało, granat ten Gadomski sprowadził z lasu lutomińskiego, dokąd

wybrał się na wycieczkę wraz z rówieśnikami. Chłopcy przywieźli ze sobą znaczną ilość amunicji, której nie oddali, lecz zakopali a następnie rozpoczęli zabawę w pirotechników.

Przybyła na miejsce milicja znalazła jeszcze 3 inne granaty oraz pewną ilość naboju karabinowych i t.p.

W Garwolinie pod Warszawą dwaj uczniowie 9-letni Władysław Włodarczyk i 10-letni Jan Siwek znaleźli pod

wsią Miastków granat, leżący w rowie strzeleckim.

Podczas rozkręcania granatu nastąpił wybuch, który rozszarpał obu chłopców. Zwłoki ich po oględzinach sądowych odano rodzicom.

W lesie Zwierzyniec pod Skierniewicami znaleziono zwłoki chłopca lat około 17-tu. Oględziny lekarskie stwierdziły, że chłopiec został rozerwany pociskiem artyleryjskim, którym się bawił. Nazwiska chłopca narazie nie ustalono...

Oto smutny bilans ostatnich dwóch dni. Coraz częściej dochodzą nas wiadomości o podobnych wypadkach. Akcja usuwania niewypałów odbywa się u nas w sposób niewłaściwy, w czym winę ponosi samo społeczeństwo.

Jak wiadomo, wydany został ostatnio apel do ludności, aby pomagała władzom w tej sprawie, wskazując miejsca porzuconych niewypałów. Niestety apel ten przebrzmiał bez echa. A przecież chodzi tu o dobro samej ludności, o bezpieczeństwo dzieci i młodzieży, z grona których śmiertelne pamiątki wojenne wyrwały już niejedną ofiarę!

Władze jeszcze raz zwracają się do społeczeństwa, aby informowało o każdym porzuconym niewypale, zaś obywatelom rodziców i nauczycieli jest przestrzec młodzież i dzieci przed tragicznymi skutkami bawienia się znalezionymi pociskami! (i)

Samborski stanie przed sądem

Władze skierowały akt oskarżenia do Ameryki, gdzie przebywa zdrajca

Nazwisko Bogusława Samborskiego znane jest dobrze czytelnikom. Człowiek przed wojną artysta zdradził kraj swój w najcięższym okresie, zaprzedał się okupantowi.

Samborski brał udział w nakręcaniu antypolskich filmów, w których kreował główne role, zohydzając Polskę i Polaków. M. in. nakręcił on film p. t. „Heimkehr” („Powrót”), w którym grał rolę polskiego wójta, bijącego po twarzy „biednych Niemców”.

Za zdradę tą organizacja artystów w

Polsce ZASP wykluczyła Samborskiego na zawsze z listy, kierując niezależnie od tego do Ameryki, gdzie Samborski przebywa, odpowiednie pismo, zabraniające wszelkim teatrom polskim zatrudniania zdrajcy.

Obecnie, jak się dowiadujemy, Ministerstwo Sprawiedliwości za pośrednictwem MSZ wysłało odpowiednio uмотywowany akt oskarżenia do Ameryki Południowej z żądaniem przekazania Samborskiego władzom polskim na zasadzie ekstradycji. (v)

Brak leków w Łodzi

Specjalna delegacja interwenjuje w tej sprawie w Ministerstwie Zdrowia

Jak się dowiadujemy, do Ministerstwa Zdrowia udaje się w najbliższych dniach specjalna delegacja z Łodzi, celem poruszenia aktualnej i interesującej ogół mieszkańców sprawy braku leków w naszym mieście.

Delegacja zabierze ze sobą odpowiedni memoriał, omawiający szeroko tę bolączkę. W memoriale tym wskazane są jednocześnie sposoby usunięcia braku leków przy pomocy dostępnych środków a

zwłaszcza — ziół krajowych.

W skład delegacji wchodzi: z ramienia Uniwersytetu Łódzkiego prof. prof. Gros i Muszyński, z ramienia Ubezpieczalni Społecznej — zastępca naczelnego lekarza, dr. Ryder, z ramienia Izby Lekarskiej — dr. Marzyński, z ramienia Izby Aptekarskiej — mgr. Rytel.

Delegacja poruszy również sprawę szybszego rozdziału leków i specyfików z pozostałości unrowskich. (s)

199-00? — stale zajęty!

Jak się porozumieć z Biurem Numerów?

Niewłaściwie zredagowany spis abonentów łódzkiej sieci telefonicznej oraz fakt, że spis ten nie obejmuje około 2.000 nowych abonentów, spowodowały zakorkowanie Biura Numerów.

Przez cały dzień numer 199-00 jest zajęty i próżno nieszczęśliwi abonenci dobijają się doń, aby uzyskać potrzebne informacje. Od godz. 8-ej rano do 3-ej po południu jest to wręcz niemożliwe. Do Biura Numerów można dozwonić się dopiero po 3-ej, a więc wtedy, kiedy już we wszystkich instytucjach jest porządkowaniu

Nowy spis nie ukaże się jeszcze tak prędko. Do tego czasu należy tak zorganizować pracę Biura Numerów, aby mogło ono obsłużyć jak najwięcej interesantów.

Nie jest to zadanie ani niemożliwe do wykonania, ani też specjalnie trudne. Na leży poprostu uruchomić w Biurze Numerów jeszcze jeden telefon, aby odciążać stale zajęty numer 199-00. Wymaga tego interes wszystkich abonentów telefonicznych, wśród których lwia część zajmują placówki państwowe, samorządowe i spółdzielcze! (k)

Pomoc dla dzieci

organizuje międzynarodowa Instytucja

Minister Oświaty, dr. S. Skrzyszewski przyjął w dn. 5 bm. delegację Rady Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom, w osobach p. dr. Marty Elliot i przewodniczącego Rady, dr. Rajchmana oraz p. Sabina, obecnego kierownika UNRRA w Polsce.

Pani dr. M. Elliot przybyła do Polski w towarzystwie dr. Schmidta, naczelnego lekarza Joint'u w Ameryce oraz swojej asystentki, p. Meierinck. Zarówno p. Elliot, jak i dr. Rajchman, zainteresowali się sprawą organizacji dożywiania dzieci w przedszkolach, szkołach powszechnych i średnich w Polsce, ponadto sprawą kształcenia kadr wychowawców Domów Dziecka, świetlic, ogródków Jordanskich, przedszkoli i t.p.

„Międzynarodowy Fundusz Pomocy Dzieciom”, ma przyjąć z pomocą w organizowaniu dożywiania dzieci, zapewniając jeden posiłek dziennie wartości 750 kalorii.

Przejechany przez samochód Wypadek na szosie Łódź — Skierniewice

Dnia 3 maja na szosie Łódź — Skierniewice wydarzył się śmiertelny wypadek przejechania przez samochód.

Przechodzący szosą 42-letni Jan Zioczyński najechany został przez samochód ciężarowy, ponosząc śmierć na miejscu. Szoferowi udało się zbiec. (l)

Akademia M. O.

z okazji 2-jej rocznicy Zwycięstwa

W związku z 2-gą rocznicą Zwycięstwa Wydział Polityczno - Wychowawczy Komendy MO m. Łodzi urządza w niedzielę, dnia 11 bm. o godz. 4-ej po południu uroczystą akademię w Domu Kultury Milicjanta przy ul. Nawrot 27

Ulgi podatkowe

dla właścicieli remontowanych budynków

Doceniając inicjatywę podejmowaną w zakresie odbudowy zniszczonych budynków, Ministerstwo Skarbu wydało okólnik, upoważniający Dyrektorów Izb Skarbowych do odraczania płatności podatku dochodowego, przypadającego od kwot należnych z tytułu wydzierżawienia budynku dla celów remontowych.

Zainteresowani w powyższym podatni cy — właściciele nieruchomości wydzierżawionych osobom trzecim muszą składać w powyższej sprawie indywidualne podania.

Podatek przypadający z tytułu innych przychodów z wydzierżawionego budynku, otrzymywanych przez podatnika, nie podlega odroczeniu

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNY walfarz od zaraz do wypleku wafli na formy weglowe. Zgierska 140 sklep. 15459

POTRZEBNY fryzjer damsko-meski lub fryzjerka - manicurzystka. Rzgowska 58. 15500

SAMODZIELNEJ gospoini na wyjazd do Warszawy poszukuje. Nowoczesne mieszkanie mala rodzina. Zgłoszenia, Kościuszki 8. - 7. 15528

POTRZEBNA uczciwa gospodyni z gotowaniem na stae. Piotrkowska 154 - 15. 15305

REPASACZKA (specjalistka) do podnoszenia oczek potrzebna. Szolimowa Jadwiga, Piotrkowska 30. 15304

POTRZEBNY zakrojczy bielizny męskiej od zaraz. Zgłoszenia: Spółdzielnia „Pionier” Wólczajska 1. 15458

POTRZEBNA pomoc domowa z referencjami. Sienkiewicza 52 - 13a. 15807

POTRZEBNA pomoc domowa, lub samodzielna gospodyni. Nawrot 7 - 14. 15705

GOSPODIA samodzielna do malego gospodarstwa potrzebna natychmiast na przychodnia. Maglstracka 25 - 14. 15707

POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki. Wschodnia 57 - 49. 15708

POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki. Radwańska 55, Kolanko. 15709

PAŃSTWOWE Przedsięb. Transportowe poszukuje szofera - mechanika warsztatowca do samochodu ciężarowego ropowca. Reflektuje się na silę fachowa. Podania wraz z życiorysem nalezy skladać do Expressu pod „Fachowiec”. 15710

GOSPODIA na wyjazd letni ze starszą panią potrzebna od czerwca, referencje wymagane. Zgłoszenia: Piotrkowska 107 - 13, od 11-ej. 15711

MANICURZYSTKA zdolna potrzebna. Andrzejka 2 tel. 142-93. 15712

OVERLOCZKA potrzebna na bielizne trykotowa, oraz rekawiczarka. Wiadomość: Żeromskiego 115, portiernia. 15713

PRACOWNICA domowa potrzebna, Legionów 61 - 15. Wiadomość od 4 - 8. 15714

MONTERA - elektryka przyjmie powazne przedsiębiorstwo elektrotechniczne. Reflektuje się tylko na silę fachowa. Zgłoszenia kierować do biura przy ul. Daszyńskiego 35b. Koper. 15715

POTRZEBNA samodzielna krawcowa. Sienkiewicza 37 - 11. 15716

POTRZEBNY stolarz samodzielnie do stolarni mechanicznej, ul. Południowa 80. 15717

MŁODA inteligentna panienka możliwie uczennica potrzebna na wyjazd na letnisko. Zgłoszenia pisemne pod „Lipiec”, administracja. 15718

POTRZEBNY zdolny czeladnik krawiecki, Piotrkowska 19 - 20. 15719

POTRZEBNA natychmiast pracownica na maszynie półkoszniczą okrągłą ręczną, Olierw do administracji „Zofia”. 15720

POTRZEBNY zdolny fryzjer meski. Piotrkowska 4. 15721

KRAWCOWE wykwalifikowana poszukuje „Krystyna” ul. Armii Ludowej 17 - 3. Tel. 135-41. 15722

FRYZJER-KA damska potrzebna natychmiast na stae. Zakład fryzjerski, Narutowicza 22. 15723

POTRZEBNE wykwalifikowane robotnice do książeczek bibułkowych. Wytwornia bibulek papierosowych, Piotrkowska 49. 15724

POTRZEBNY meski fryzjer. Łęczycka 54. 15725

POTRZEBNA ekspedientka do kiosku na półdnia. Zgłoszenia: Szczygiowski, Andrzejka 20 sklep. 15726

POTRZEBNA odpowiednia osoba lubiąca dzieci i umiejąca gotować Piotrkowska 200 - 1. 15727

POTRZEBNY dobry matematyk i fizyk z chemią na zajęcia popołudniowe warunki dobre. Wiadomość Nawrot 13 - 8, w godz. 15 - 20. 15728

MŁODA zdrowa niania do 2 dzieci na wyjazd na wieś potrzebna natychmiast, wiadomość: Wólczajska 21 - 11. 15703

POTRZEBNE wykwalifikowane zawijaczki. Wytwornia Cukrów, Ludwik Pawłowski, 1 Maja 38 15704

ZJEDNOCZENIE Przemysłu Obrabiarkowego, Grupa Precyzyjno-Optyczna w Łodzi, ulica Wigury 21 poszukuje zdolnego organizatora z wykształceniem technicznym ze znajomością dziedziny szkolnictwa zawodowego na kierownicze stanowisko w Wydziale Szkolnictwa. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 15701

Poszukiwanie pracy

STARSA inteligentna osoba zajmie się gospodarstwem domowym u jednej lub dwóch osób. Porządany wyjazd. Tel. 140-73. 158-00

PODRECZNA dobrze szyje szuka pracy z mieszkaniem. P. Bakalasz ul. Targowa 12 - 22. 15799

KOSMETYCZKA dyplomowana z praktyką poszukuje pracy. Najchętniej w kuracyjnej miejscowości. Oferty pod „Kosmetyczka”. 15798

STARSA pani zajmie się domem u samotnej osoby w miasteczku lub na wyjazd pod „Uczciwa”. 15797

Poszukiwanie rodzin

WRZESIŃSKA ZOFIE z Kłosowa pow. Sarny, poszukuje Olejnik Bolesław. Pisać: Zwoliński Władysław, Gdańsk, Nowy Port, Władysława 16a - 8. 15801

DNIA 7 o godz. 18-tej wybiegi z domu przy ul. Legionów 30, 4 letni Łazarek Kazimierz. Ubrany w blade-niebieski swetr, niebieskie spodnie, jasno blondyna, oczy piwne. Ktokolwiek zna miejsce pobytu proszony jest o odprowadzenie. 15802

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację wydaną przez Inspektorat Szkolny m. Łodzi Nr 853. Stasiak Eugeniusz, Bednarska 24. 15764

UNIEWAŻNIAM leg. inwalidzka Nr 1057/1056 na nazwisko Jędras Antoni. Kilińskiego 143. 15765

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową i tramwajową na nazwisko Ilutowicz Emma, ul. Al. 1-go Maja 11 - 3, za zwrot wynagrodze. 15766

UNIEWAŻNIAM skradzioną palcówkę na nazwisko Górzyska Jadwiga, Franciszkańska 39 - 8. 15767

UNIEWAŻNIAM skradzioną palcówkę na nazwisko Trzepla Irena, Ozorków Złotony Rynek 4. 15768

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU - Wieluń, na nazwisko Wysocki Henryk wieś Gaszyn gm. Kurów pow. Wieluń. 15769

UNIEWAŻNIAM legiti. szkolna Nr 235 na nazwisko Adamiak Mirosława, Lokatorska 11 m. 28. 15769

UNIEWAŻNIAM dowód akademicki Nr 6166, na nazwisko Zdzisław Wieckiewicz. 15770

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Marusił Kazimiera zam. Łódź, ul. Zgierska 222. 15771

UNIEWAŻNIAM zagubione świadectwo ślubu na nazwisko Kamińska Maria Wysoka 25. 15772

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód i kartę RKU Socha Jan, Wysocka 25. 15773

UNIEWAŻNIAM zagubione prawo jazdy na nazwisko Gorzkowski Piotr, wydane przez WUS w Poznaniu. 15774

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę repatriacyjną 2 leg. PPR i akt ślubny na nazwisko Henryk i Janina Jędrasiak, Gdańska 20 - 9. 15775

SKRADZIONO palcówkę i inne dowody Janiny Janzkowskiej, Zawadzka 23 - 30. 15776

ZGUBIONO portfel z palcówką, kartą RKU, książeczką wojskową i inne dowody. Adamski Jan, Łask Tylna 9. Proszę z zwrot. 15777

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Olczak Bronisława, Kraszewskiego 18. 15778

ZGUBIONO metryczki dzieci wydane w Niemczech, kartki żywnościowe na mies. maj, kartę rentową, dowód osobisty na nazwiska: Kowalczyk Zofia i Snowarek Antonina, Pomorska 142 - 10. Znalazce proszę o zwrot. 15779

ZAGUBIONO portfel wraz z 2 leg. tramw., palcówką. Chojnacka Alina, 1-go Maja 8 - 17. 15780

ZAGUBIONO legiti. służbową, tramw. dojazd. Nr 713. Tymkow Maria, Stalingradzka 5. 15781

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU, dowód osobisty na nazwisko Chaber Józef, wieś Bobrowiec gm. Łęczyca pow. Rawa. 15782

ZGUBIONO książeczkę Ubezpie. Społ. w Łodzi, Wachowskiej Michaliny, ul. Terenowa 10. 15783

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU, dowód osobisty. Jerzy Gdowiak 6-go Sierpnia 18 - 12. 15784

ZAGUBIONO leg. Spółdz. na nazwisko Grzegorz Józefa, Żeromskiego 15. 15785

ZAGUBIONO jadąc z Łodzi do Wrocławia książkę wojskową Nr 663 na nazwisko Cytr Julian Jaracza 38 - 44. 15786

ZAGUBIONO leg. Ubezpie. Społ. na nazwisko Karwowska Janina ul. Wrześnieńska 105. Znalazce proszę o zwrot. 15787

ZAGUBIONO 2 leg. tram. wyciąg repatriacyjny, książeczkę Ub. Sp. książeczkę wojskową, leg. do kin na nazwisko Mazurkiewicz Ludwik Pogonowskiego 84. Znalazce proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 15788

ZAGINEŁA karta RKU na nazwisko Pietruszka Stanisław, gm. Dobroń wieś Dobrom pow. Łask. 15789

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, legitymację tramwajową oraz kartki żywnościowe na nazwisko Józef Włczak zam. Łódź, ul. Wspólna 15. 15790

W DNIU 6 maja na Wodnym Rynku zgubiono palcówkę i kartki żywnościowe na miesiąc kwiecień i maj na nazwisko Przybył Józef Łódź, Kilińskiego 116. 15791

JACZKOWSKI JAN unieważnia zagubioną kartę rowerową, kartę motocyklową dowód osobisty, metrykę urodzenia, kartę rejestracyjną RKU - Wrocław, książkę PPS, książeczkę kupiecką, legitymację Zw. Zawodowych, dowód wpłaty na Powodzin. Jaczkowskiej Zofii: kartę przemysłową, zaświadczenie Przemysłu i Handlu, Uczciwego znalazce proszę o zwrot za wynagrodzeniem 1.000 zł. Wrocław Tumska 7. 15792

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko A. Zalewski oraz inne dokumenty i fotografie, znalazca proszony jest odnieść za wynagrodzeniem. Łódź, ul. Narutowicza 7 - 7. 15793

ZAGUBIONO dowód kolejowy Nr 823955 na nazwisko Janiak Wanda, zamieszkała: Aleksandrów Kujawski, sanatorium kolejowe. 15794

ZAGUBIONO dowód osobisty, kartę rejestracyjną, dowód repatriacyjny, odcinek zameldowania z gminy, na nazwisko Kuśmierz Czesław. Adres: Kuśmierz Czesław zamieszkała w Stodolach pow. Opatów gm. i pocz. Wojciechowiec woj. Kieleckie. 15795

ZGUBIONO różne dokumenty, karty żywnościowe kwiecień, maj, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Sznycer Adam ul. Milionowa 187b. 15796

ZGUBIONO dokumenty na rogu Andrzeja i Piotrkowskiej: legitymację Zw. Zaw., Dziennikarzy RP, legitymację redakcji PAP, legitymację Uniwersytetu Łódzkiego, książeczkę wojskową, oraz zaświadczenie RKU Łódź na nazwisko J. J. Sawicki, Łódź, Zachodnia 59a. Łaskawego znalazce proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Dyskretna zapewniona. 15797

TELEFONICZNE dwa aparaty z tarczą i korbką - przełącznikowe - kupię. Linkowski, Piotrkowska 120. 15661

SAMOCHÓD osobowy w pierwszorzędym stanie kupię. Oferty pod „Sportowy”. 15662

RADIO super 6 lampowe z oczkiem „Tefag” ul. Cmentarna 1 - 6. 15663

WÓZEK dziecięcy, głęboki tylko w bardzo dobrym stanie kupię. Sienkiewicza 26 - 8 tel. 115 - 43. 15664

MASZYNY do szycia, spody hurt, detal. Pasy parciane gumowe polecia, firma Kruczkowski Łódź, Zachodnia 30. 15665

Różne

Zdjęcia legitymacyjne - reprodukcje wykonuje najszybciej Legionów 1. 15741

KAPITAŁ i lokal przemysłowy posiadam. Poszukuje do współpracy fachowca obajmionego z produkcją, porządane artykuły z branży chemicznej, lub innej oferty „Uczciwość” 15287

MAM maszyny, lokal, poszukuje krawcowej lub bielizniarki, samodzielnej może być kartą rzemieślniczą. Celem zawiązania spółki. Oferty pod 178, redakcja. 15753

REKAWICZKĘ reniferową zgubiono dnia 8. 5. br., około godz. 9 na ulicy Sienkiewicza przy Moniuszki. Zwrot wynagrodze. Ciesielski, Sienkiewicza 22 - 9. 15754

REKAWICZKĘ skórkową granatową zgubiono dnia 8. 5. między ulicami od Piotrkowskiej 108 do rogu Andrzeja i Żeromskiego. Uczciwego znalazce proszę o telefoniczne porozumienie 184-82. 15755

REKAWICZKĘ damską szłą zamszową zgubiono we wtorek na Piotrkowskiej. Odnieść Bandurskiego 12 - 8. Nagroda 500 zł. 15756

PIES wilk jasny z kagańcem i obrozą przybił się do odebrania: Wyższa 21 tel. 206-91 15757

DNIA 8. 5. hr. zginął pies wilczur, za wskazanie miejsca pobytu lub odprowadzenie (Cegielniana 14 paszteciania) nagroda. 15758

ZAGINAŁ 8-mio miesięczny wilk jasny ze skarczoną sznupą. Oddać za wynagrodzeniem. Chojny, Zagraniczna 5 - 1. 15759

DNIA 25. 4 br. przybił się pies nieduży, czarny z białym, długie uszy czarne, krótki ogon. Zwrot za wynagrodzeniem. Żeromskiego 47 - 3. Pieszyski. 15760

PRZYBLAKAŁ się pies czarny brąz, podpalany mieszaniec doberman. Wiadomość Cegielniana 26 Chojny. 15761

ZAGINAŁ pies biały w kropki lew czarny bez ogona. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. Cegielniana 35 - 142. 15762

DNIA 8. 5. o godz. 8-ej rano zginął na ulicy Traugutta pies foksterier, biały w żółte łaty. Wabi się „Pupik”. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Traugutta 4 - 36. 15763

DNIA 19. 4. 1947 r. pozostawiono paczkę z materiałem. Wiadomość w drogerii I. Tarkowskiego, Łódź, Rzgowska 51. 15285

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TRANSPORT” Łódź, Jaracza 2 tel. 133-36. Transporty - spedycja oraz zbiorowe ładunki. Na miejscu stacja obsługi. Remonty, mycie parkowanie samochodów. 14516

8 ZDJĘĆ w ciągu 8 minut za 150 zł. 4 zdjęcia zł. 80 - do wszelkich dowodów otrzymać można w jedynym w Łodzi Fotocamencie Piotrkowska 199. 15280

GWARANCJĘ pisemną półroczną dajemy po naprawie radiodbiornika. Gwarancja obejmuje: robociznę i całkowity sprzęt, prócz lamp. Radio-Service S. Koralczyk, Łódź, Piotrkowska 228 tel. 208-14. 12223

DEKATYZOWANIE, plisowanie. Piotrkowska 19. Znane w Łodzi przed wojną. Przyjmuje. 15444

WYTWÓRNIA pudelek Piotrkowska 135 tel. 116-98. Przyjmuje zamówienia. 14898

ZDJĘCIA na poczekaniu roboty amatorskie, reprodukcje wykonuje tanio Zakład Fotograficzny Piotrkowska 182. 14897

PRZYJMUJĘ froterowanie, drutowanie i cyklinowanie posadzek, miesięcznie i jednorazowo. ul. Pomorska 29 - 12. 15286

AKUMULATORY naprawa, ładowanie. Kuźnioki, Łódź, Sienkiewicza 25 tel. 159-44. 15284

NADESZŁY butelki do lemoniad wszelkiego rodzaju jak: 07, 05, 03, Łódź, Legionów 48 lewa oficyna. 15808

SKRADZIONO psa białego, mieszaniec ze szpiców, czarne łaty na ogonie i uszach, czarna obręba i Nr 296, na rogu Zawadzkiej i Piotrkowskiej. Odprowadzić: Piotrkowska 18 - 53. Ostrzeżenie się przed kupnem. 15809

SZYBKO, TANIO! Zdjęcia legitymacyjne, amatorskie reprodukcje Narutowicza 8. 13324

KURSY SAMOCHODOWE POLSKIEJ YMCA W ŁODZI

Sekretariat Polskiej YMCA w Łodzi przyjmuje zapisy na kursy dla kierowców samochodowych zawodowych oraz dla kierowców amatorów. Wykłady oraz zajęcia praktyczne odbywać się będą we własnych nowoorganizowanych pracowniach. Wyczerpujących informacji udziela Sekretariat Ogniska Łódź, Moniuszki 4-a, od godz. 8-21 bez przerwy.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi Wydział Gospodarczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 3 boksów do kartoteki dla Wydziału Oświaty.

Model boksów obejrzeć można w Wydziale Oświaty, Oddział Obowiązku Szkolnego ul. Piotrkowska 37, poprzeczna oficyna.

Blizszych informacji oraz kosztorys ślepy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14, w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na boksy”, należy składać do dnia 20 maja 1947 r. do godziny 9-ej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert o godzinie 10-ej.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 8 maja 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 5 kompletów mebli dla XXIII Miejskiego Przedszkola, przy ul. Żeromskiego Nr. 105.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy otrzymać można w Wydziale Gospodarczym, ul. Legionów Nr. 10, III piętro, pokój 14 w godz. od 9 do 13-ej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie mebelków dla Przedszkola” należy składać do dnia 20 maja 1947 r., do godz. 9 pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godz. 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. od sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Zarządu Miejskiego, ulica Roosevelta Nr. 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy, bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku. Łódź, dnia 8 maja 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi, Wydział Gospodarczy zakupi:

- 1 konta pociągowego
1 wóz na balonach
1 bryczka na balonach

Zgłoszenia należy kierować do Biura Wydziału Gospodarczego, ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14.

Łódź, dnia 8 maja 1947 roku
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

SPORT

Niepotrzebna porażka

Fatalnie dobrana pomoc i obrona „nawaliła” mecz. — Wielką formą zabłysnął jedynie Parpan

(Rm) Przegraliśmy — chociaż jest to porażka zgoła niepotrzebna. Śmiało można ją zaliczyć do rzędu tych, które mamy do zawdroczenia nie graczom, lecz czynnikom decydującym o ich doborze do reprezentacji.

Mogli zawód sprawić Brzozowski i Waško — zgoda, bo widziano ich na innych meczach w dobrej formie, lecz — czym da się usprawiedliwić wystawienie Koczewskiego, a zwłaszcza Gwoździńskiego?! Przecież ci piłkarze zawodu nie sprawili, grali jak umieli, a że na więcej ich nie stać, czy można ich za to winić? Ani jeden ani drugi nie błysnęli w ostatnich zawodach jakąś formą aby zwrócić na siebie bacniejszą uwagę, któraby usprawiedliwiła ten wybór. Odwrotnie — Koczewski już na meczu z Warszawą nie wykazał formy i na jego słabej grze ucierpiał w pierwszym rzędzie Sidor. Tym razem ofiara niewczesnego pomysłu padł Bobula, który, gdyby miał przy sobie reprezentacyjnego łącznika z prawdziwego zdarzenia napewno byłby więcej wykorzystywany i zagrałby skutecznie.

Kiepskie pomysły

Druga ofiara takiego pomysłu to Nowak, gracz inteligentny, rozumny, dobry kierownik ataku, pozbawiony z tej strony łącznika, starał się jakoś nawiązać kontakt z Bobulą. Jedną taką próbą uwieńczone została wspaniała bramka. Ale luka pozostała luką przez cały mecz.

Baran w polu mniej błyskotliwy okazał się bardzo przytomny pod bramką i, co ważniejsze, skuteczny. Nie każdy łącznik zdobył by się na tak szybką orientację jak uczynił to Baran po rzucie wolnym, egzekwowanym przez Parpana. Wreszcie Hogendorf, najlepszy na boisku na meczu z Warszawą, trafił tym razem na lepszego od siebie, Zibrini dorównywał mu szybkością, zwrotnością, doskonale potrafił go obstawić, to też Hogendorf początkowo grał gorzej niż się spodziewano i dopiero w drugiej połowie miał kilka lepszych pociągnięć.

Gra naszego ataku ucierpiała wiele przez źle dobraną pomoc. Brzozowski i Waško nie dopisywali, a ponieważ w obronie była bardzo poważna luka i Słowacy przez Gwoździńskiego przechodzili, jak chcieli, z pomocą Gierwatowskiemu pospieszyl Parpan, grając właściwie dwie role.

Gwoździński był beznadziejnie słaby i zawił pierwsze dwie bramki. Nic dziwnego, że na te tak słabego obrońcy lewo skrzydłowy Danko, błyszczał wspaniale i wszystko mu się udawało. Ale gdy po pauzie wszedł na boisko Włodarczyk, lewa strona ataku Słowacji została na dobre unieruchomiona. Bramki padały z prawej, gdzie grał Gierwatowski. Być może, że część winy ponosi tutaj jeden z braci Jabłońskich, zbyt poświęcający się akcji ofensywnej i przez to mniej skutecznie wspierający obronę. W każdym razie linia pomocy w zestawieniu b-cia Jabłońscy, Parpan była o dwie klasy lepsza od grającej do pauzy. Parpan miał możliwość wykazania swych walorów i zabłysnął wielką formą. Bez przesady trzeba stwierdzić, że był najlepszym graczem naszej drużyny.

Wreszcie Borucz. Jest to naprawdę utalentowany bramkarz. Miał wspaniałe momenty i obronił nie jeden niebezpieczny strzał. Przy innym bramkarzu nasza porażka byłaby napewno większa. Jedynie trzecia bramka była do obrony, lecz

w tym wypadku sprzymierzeńcem Słowaków stało się słońce. Borucz był oślepiony, a poza tym piłka poszła fałszem.

Dobry przeciwnik

Reprezentacja Słowacji była dobrze zmontowanym zespołem. Drużyna cechowała

wzajemne zrozumienie się, doskonałe zgranie, zmiany pozycji, lepsza technika. Słowacy przeważali w grze głową, piłkę trzymali krótko przy nodze i zawsze oddawali ją celowo. To wszystko po parcie szybkością, stwarzało z nich niebezpiecznego przeciwnika. Od pierwszej

chwili narzucili szalone wprost tempo i tym tak zaskoczyli naszych, niezgranych i nierozumiejących się wzajemnie, że po kilku zaledwie minutach już prowadzili 2:0, do czego waleń przyczynił się Gwoździński.

Technicznie dorównywali gościom jedynie Nowak, Parpan, Jabłońscy i Bobula. Bramkarz Antos rywalizował o lepsze z Boruczem, miał też kilka kapitalnych momentów, był zwinny, zdecydowany, i, co najważniejsze, pewny. Obroncy dobrze obstawiali skrzydłowych, przy czym szybszym i skuteczniejszym okazał się Zibrini. Pomoc w składzie Nepko, Marko, Benedikovic potrafiła wspierać zarówno własny atak jak i obronę i dobrze obstawiała przeciwnika.

Atak grał błyskotliwie zwłaszcza w pierwszym okresie. Najlepszym był początkowo Danko, ale najgroźniejszym strzelcem okazał się Malatinsky. Wszystkich cechowała szybka decyzja pod bramką i skłonność do strzałów. Strzelano przy tym celnie i rzadko które piłki szły w aut. Koronkowa gra Słowaków uciemiała nieco po przerwie, gdy nasi zmienili pomoc i gdy trzeba było już walczyć o każdą piłkę. Tym niemniej jednak zgranie drużyny było lepsze.

Można było wygrać

Mecz przy rozsądniejszym doborze reprezentacji można było wygrać. Fatalne błędy Gwoździńskiego kosztowały ugranie bramek w 2 i 10 minucie. Surowy Gwoździński był bezradny, Parpan dwoił się i troił, starając się jakoś wypełnić tę lukę. Nastroj w drużynie poprawił się nieco, gdy w 14 min. po akcji zainicjowanej przez Nowaka do strzału doszedł Baran i ułokował piłkę w siatkę. Słowacy mają lekką przewagę, chociaż zwolnili tempo. Wzajemne akcje kończyły się jednak na skutecznych interwencjach bramkarzy. Wynik 2:1 utrzymał się do pauzy.

Z wiarą w możliwość wygranej wyszła nasza drużyna po pauzie ze wzmocnioną linią pomocy. Obecność Włodarczyka na obronie dała pole do popisu Parpanowi, zwłaszcza że w pierwszej minucie Bobula pięknie wypuszczony przez Nowaka podciągnął pod bramkę i z kilku metrów rabnął taką „bombę”, że piłko poprzez ręce Antosa wpadła do siatki. Lecz już w piątej minucie Malatynski strzelił z daleka, a oślepiony Borucz, mimo czynionych wysiłków, nie ściągnął piłki, gdyż ta fałszem wpadła do siatki.

Słowacy opadli jakoś na siłach i lekką przewagę uzyskała reprezentacja Południa. W 12 min. wolny wspaniale strzelił Parpan, a odbita o poprzeczkę piłka Doprawka przytomnego Barana posłała do bramki. Zdawało się, że jeszcze uda się mecz wygrać, gdyż teraz wybitnie poprawił się Hogendorf i jego raidy na skrzydle zaczynają być niebezpieczne. Bobula nie mając odpowiedniego łącznika, rzadko był wykorzystywany.

Zbliżają się końcowe minuty meczu i te stały się najgorętsze. W 43 min. nieobstawiony Arpas strzelił skutecznie z kilku metrów, przesadzając o naszej porażce. W ostatnich dwóch minutach było jeszcze kilka obustronnych ataków. Potężny strzał Bielaka obronił wspaniale Borucz, za moment pod bramką Słowacji było tak gorąco, że wyrównanie zdawało się wisiąco w powietrzu. Ostatecznie skończyło się wszystko na rogu niewyzyskany i koniec gry 4:3 dla Słowacji. Sedziował mjr. Sznajder dobrze, wytapując doskonale spalone. Publiczności około 20 tysięcy.

Sztafete bokserów zgłosił ŁKS

W niedzielę bieg 7x2000 mtr. o nagrodę „Expressu Ilustrowanego”

Jak było do przewidzenia, wznowiecie biegu sztafetowego 7x2000 mtr. w parku im. Poniałowskiego, tak popularnego w latach przedwojennych, spotkało się z wielkim uznaniem ze strony lekkoatletów Łodzi.

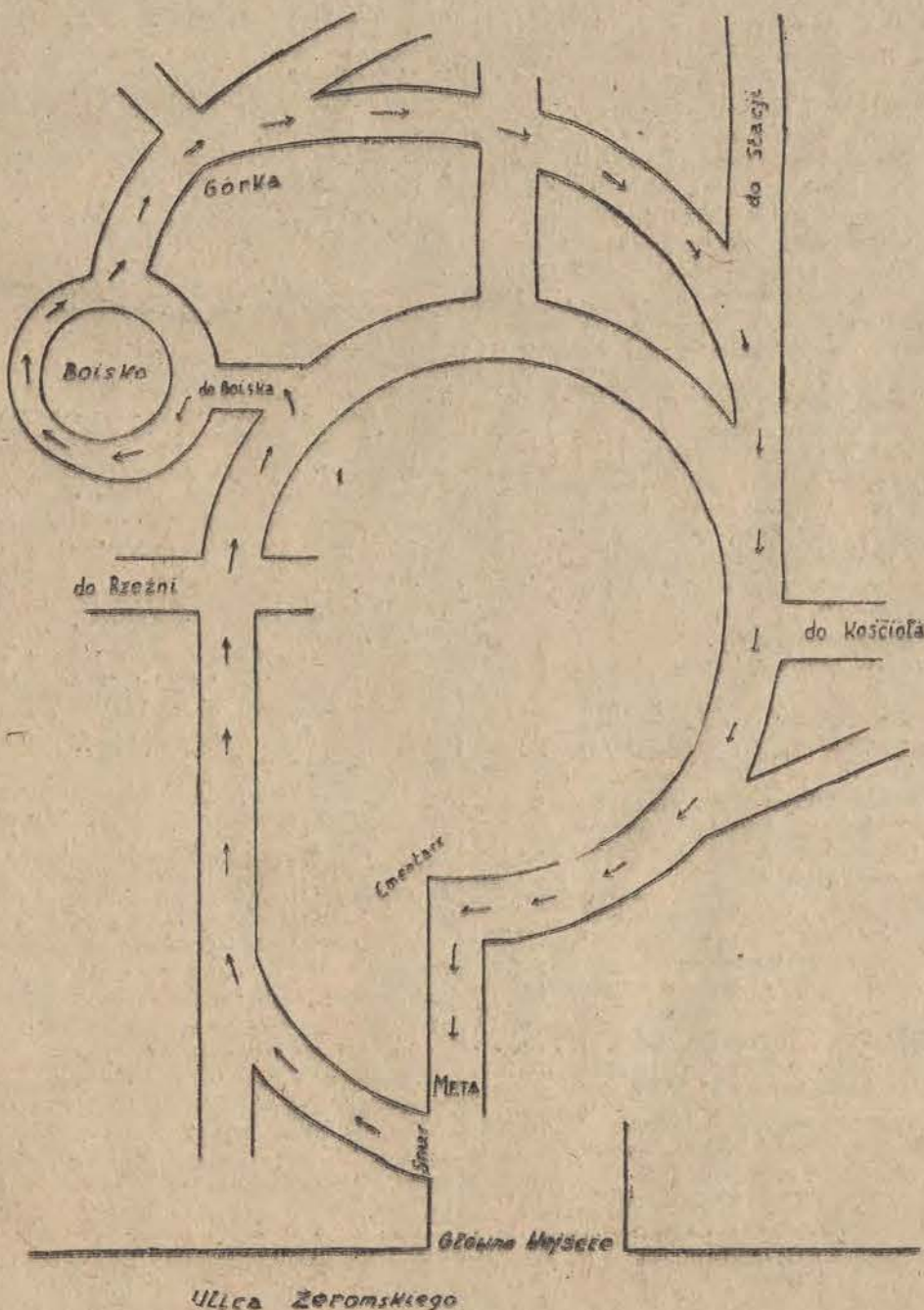
Bieg ten poruszył nasze kluby sportowe. Przyznać trzeba, że nie są one może do tej konkurencji dostatecznie przygotowane, lecz uważały za swój obowiązek wziąć udział w współzawodnictwie o ceną nagrodę ufundowaną przez REDAKCJE „EKSPRESU ILLUSTRowanego”.

Niektóre kluby tak dalece interesują się biegiem niedzielnym, że zgłosiły po kilka drużyn. Jeśli wziąć pod uwagę, że bieg niedzielny wymaga od klubów zespołowego, a nie indywidualnego wysiłku, że odbędzie się pierwszy raz po wojnie, to z prawdziwym zadowoleniem stwierdzamy, że walka o nagrodę „Expressu Ilustrowanego” rozegrana będzie w dość

licznej konkurencji. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia sześciu drużyn ze strony KP Zjednoczone, Pabianickiego KS i ŁKS, przy czym ŁKS wystawia trzy sztafety, w tym jedną sztafetę obsadzoną przez samych bokserów, z Olejnikiem, Niewadziłem, Stasiakiem na czele, a KP Zjednoczone daje dwie drużyny.

Spodziewany jest jeszcze udział sztafety ZRYWU, YMCA, HKS, AZS i przypuszczalnie DKS, który też powinien się zdobyć na obsadę tej imprezy.

Bieg odbędzie się w niedzielę dnia 11 maja w parku im. Poniałowskiego. Start wyznaczono na godzinę 10 rano. Pragnąc dać możliwość wszystkim poznać trasę, zamieszczamy poniżej Plan sytuacyjny, z którego łatwo zorientować się, którymi alejami pobiegna sztafety w tym pierwszym powojennym biegu o nagrodę „EKSPRESU ILLUSTRowanego”.



Ulica Zeromskiego

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dzisiaj dwa przedstawienia uroczej komedii Al. Fredry „Słuby Panieńskie” w reżyserii St. Daczyńskiego, dekoracjach Kosińskiego. Udział biorą: B. Fijewska, J. Macherska, B. Sojicka, A. Bogucki, K. Pagowski, J. Pilarski, i R. Woźniak.

O godz. 15-ej przedstawienie sprzedane. Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dzisiaj i codziennie o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestley'a „Miało w Dolinie”. Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 10—12 i od 15. Tel. 123-02

TEATR TUR

Dzisiaj i dni następnych do dnia 15 maja gościnne występy Teatru Rapsodycznego z Krakowa. Początek o godz. 19 min. 15. Dzisiaj w programie „Król Duch” Słowackiego; jutro, — „Samuel Zborowski” Słowackiego.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1

Dzisiaj i codziennie „ARTYŚCI” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stepnia, z A. Dymszą w roli głównej na czele zespołu „Syreny”.

Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIĘCY „SZAROTKA”

Wystawia barwne widowisko w 3 aktach J. Warneckiego „Drogocenny Naszyjnik”. Udział bierze 20-osobowy zespół

Lokale

POSZUKUJE 2 — 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Koszt zwrócić. tel. 212-41, godz. 10 — 2.

POSZUKUJE 3 pokoiów z kuchnią, wygodami. Koszty zwrócić. Pośrednicy pożądan. Zgłoszenia do administracji pod „Inżynier”. 15298

LEKARZ poszukuje mieszkania 3 — 5 pokojowego I — II, centrum. Oddam niekrepujące rozkładowe, ogródek, działka willowa za Dworcem Kaliskim. Oferty „Zamiana”. 15740

ZAMIENIĘ pokój parterowy na pokój jakikolwiek piętrze. 11-go Listopada 19 — 37. 15731

ZAMIENIĘ duży pokój z kuchnią front słoneczną i p. wspólny przedpokój i wodociąg blisko Wodnego Rynku na takie samo lub mniejsze. (Park Poniatowski) of. „Bynek”. 15732

STUDENTKA 3-go roku medycyny z matką poszukuje wygodnego pokoju w śródmieściu. Pośrednicy pożądan. Ewentualny zwrot kosztów remontu. Oferty sub. „Doktorowa”. 15733

2 POKOJE z kuchnią w Rudzie Pabjanickiej poszukuje. Oferty „Marysin” Administracja. 15734

ZAMIENIĘ 1 pokój na pokój z kuchnią (okolica Napiórkowskiego). Wiadomość w redakcji. 15735

ZAMIENIĘ duży słoneczny pokój z kuchnią. Wschodnia 17 — 6c, na pokój z kuchnią przy Rzgowskiej. 15736

SKLEPU poszukuje centrum, pośrednicy pożądan, oferty do administracji pod „Sklep”. 15737

NA stanowisku poszukuje pokoju umeblowanego z niekrepującym wejściem, śródmieście. Cena obłożna. Dzwonić 159-17 godz. 8 — 10. 15738

LOKALU 4 — 5 pokojowego I — II, centrum poszukuje lekarz. Pokryje wszelkie koszty. Oferty „Pewność”. 15739

Nauka

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego w Łodzi. Zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. Wólczańskiej 27 od 10 — 12, 16 — 18. 14908

KORRESPONDENCYJNIE nauczam: Matematyki. Fizyki. Znaczek 10. Opoczno. Skrytka 25. 12322

KROJU damskiego, francuskiego i angielskiego oraz męskiego nauczają kursy przy Instytucie Przem. — Rzemieśln. ulica Jaracza 14. Początek kursów 28 maja. 15805

ZESPÓŁ rutynowanych nauczycieli przygotowuje spóźnioną w nauce młodzież w tempie przyspieszonym w zakresie 6 klas szkoły powszechnej i klasy I, II i IV gimnazjalnej. Wiadomość, Nawroć 13 m. 8 w godzinach 16 — 21. 15808

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3
Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48. 6548

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu gardła i nosa, Daszyńskiego 6. Od 8 — 10 i 4 — 8 po poł. Telefon 101-50. 661

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginekologia, Traugutta 9. 10570

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne Piotrkowska 35 przyjmuje 3 — 6 94

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr 33, godz. 12 — 1 i 3 — 5 1/2. 96

Dr med. J. Vogel ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszeria przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 12376

Dr med SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12 — 2, 4 — 6 86

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3 do 5, Kopernika 6, tel. 186-00. 84

Dr med GLAZER, choroby skórne i weneryczne Ordynia 5 — 8 pp. Andrzeja Nr. 28 tel. 179-10. 14782

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 4—6 telefon 206-99. 14480

Dr. med KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych, Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7 — 10 i od 3 — 7. 2858

Dr KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1 Maja Nr. 3 przyjmuje 8 — 10, 3 — 6. 141

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, godz. 3 — 7, tel. 181-47 589

Dr ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5. 10451

Dr KOWALCZYK JERZY choroby skórno-weneryczne, Żeromskiego 41; 3—6. 14469

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23 — 4. (3—4) tel. 191-89. 11495

Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 12993

Dr med. BILIŃSKI — choroby serca — wznowił przyjęcia. Legionów 3, godz. 11 — 14. 14482

Dr BIBERGAL — choroby weneryczne i skórne. 4 — 6. Piotrkowska 134. 13156

Dr med PIESKOW WIKTOR, choroby nerwowe i wewnętrzne, godz. 3 — 5. Zawadzka 6, tel. 138-81. Leczenie elektroterapię. 14301

Dr. WŁADYSŁAW STEIN specjalista chorób nerwowych. Włocławskiego (Śródmiejska) 7 tel. 192-55, godz. 4—6. 11843

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12. 13801

Dr. med. HERDER STANISŁAW — choroby skóry i weneryczne, przyjmuje od 3—6 ul. Gdańska 45 m 7. Tel. 212-62. 622

Dr E. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszeria ul. Legionów 9 tel 166-29, przyjmuje 1—5. 100

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godziny 3 — 7. 12249

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria, przyjmuje od 4 — 6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr JERZY TETER. Ginekologia i położnictwo, Piotrkowska 125, tel. 208-62. Przyjmuje 4—6. 14687

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanowska. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6 Piotrkowska 16, tel. 276-43 Leczenie elektroterapię. 341

AKUSZERKA i Śmiechowska przyjmuje. Radwańska 27. 15451

AKUSZERKA Wołtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 10843

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Głowa 62 — 76. 6 — 8. 10844

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pręglera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a. (róg Zawadzkiej), tel. 169-00. 10591

Kupno — sprzedaż

DOM, WILLE, plac, hale fabryczne, obiekt handlowy, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo kupimy — sprzedamy, Plac Wolności 6 m 4. Biuro Pośrednictwa, godziny 11 — 1, 4 — 6.

SPRZEDAM Akordeon fir. włoskiej 120 basów z rejestrem. Julianów, Marcina 31 — 2. 15567

ZAKŁAD STOLARSKI M. Szustak i Ska, Południowa 36. Przyjmuje zamówienia i posiada gotowe meble. 14660

ZŁOTO DENTYSTYCZNE, luty drut — klamry, sprzedaż, korzysta zamiana, poleca pracownia Piotrkowska 66 (sklep). 14612

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuję stolarnia. Krasickiego 3 (przy Rzgowskiej), przystanek Piaseczna. 15073

MASZYNE do nawijania nici na szpulki drewniane sprzedam. Oferty pod „Maszynka”. 15417

WAGI uchylnie inne, kupno — sprzedaż, naprawe — stemplowanie uskutecznia Zakład Koncesjonowany Piotrkowska 9. 14823

UWAGA sportowcy! Piłki nożne, siatkówki, koszykówki i inne poleca zakład rymarstk. Łódź, Pl. Wolności 10. 15426

WŁOSZKI koński oraz przedzie kupuje Wytwórnia Włosianki „Promień” Sienkiewicza 63.

NATYCHMIAST sprzedam: tapczan gabinetowy, sypialnie, stołowy, salonik. Wrześniowska 28, Szymańska. 15428

WILLE do remontu piękne położenie las przy tramwaju do sprzedania. Wiadomość: Szczygłowski, ulica Rzgowska 335. 15081

MOTOCYKL 200 cm. „Zündapp” okazjnie sprzedam. Zgłoszenia tel. 265-05, Piotrkowska 42 — 4. 15568

WÓZEK dziecienny głęboki do sprzedania. Brzeźna 12 — 1. 15419

OBRAZKI, medaliki, łańcuszki, fotoaparaty, zegarki najtaniej poleca „Okazja”. Kilińskiego 47. 14613

SPRZEDAM psa wilka czystej rasy. Wiadomość: Łódź, 11-go Listopada 1, sklep skór. 15263

MOTOCYKL BMW 750 cm. oraz BMW 250 cm. sprzedamy. Łódź, Pabianicka 208. 15429

SEKRA I SAMOCHÓD osobowy do sprzedania. Wschodnia 49 — 13. 15430

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie, tapczany, szklki pojedyncze, gotowe i na zamówienie, poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 14799

NAJKORZYŚNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścienie, obrączki, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 14482

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każda radiowa lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuje — sprzedaje — zamieniam. Gdańska 17, Kiełmiak. 14802

POCZTÓWKI imieninowe, krepina, wszelkie materiały piśmienne — po cenach hurtowych, poleca: „Składnica Biurowa” Łódź, Piotrkowska 69 — Telefon 116-80. — Prowineja zaliczenie. 15560

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Złotniczy „Omega”, Piotrkowska 4. 14803

KUPIEMY stare akumulatory wszelkiego typu i skrzynki od akumulatorów. Płacimy dobre ceny. Polecamy akumulatory wszelkiego typu własnej konstrukcji z gwarancją półroczną. „Akumulator” — Andrzeja 29, telefon 165-25. 15432

KUPIĘ przednie zawieszenie, jak również inne części, do samochodu osobowego Lancia typ 7. Oferty: Kursy Samochodowe L. Gerharda, Łódź, Aleje Kościuski 68, tel. 212-12. 15401

STYLISKA wszelkie, łóżka polowe, leżaki, krzesła ogrodowe, stoły, taborety, poleca sklep Południowa 6. 11679

UWAGA filatelistów, znaczki pocztowe do zbiorów kupuje w godz. 17 — 20, Legionów 14 — 5. 14956

ZAKŁAD STOLARSKI Stefan Przybylski, Łódź, Zamenhofa 11, wykonuje meble wszelkiego rodzaju: solidnie, tanio, oraz przyjmuje odświeżanie mebli. Posiada gotowe meble na składzie. 13715

PARASOLEK damskich (komplety — bez tkaniny) większą ilość hurtowo sprzedamy. „Reklama”, Piotrkowska 46, tel. 173-59. 15397

OBRABIARKI, narzędzia, łożyska, silniki elektryczne zakupi Biuro Techniczno-Handlowe Kościuski 32 te. 219-18. 13176

MEBLE: sypialnie, stołowe oraz szklki pojedyncze, garderoby, szafy trzy drzwiowe, łóżka, stoły, krzesła. Poleca stolarnia: Napiórkowskiego 5. 15666

RADIO z okiem magicznym sprzedam. Południowa 20 — 61. 15667

MASZYNA saneczkowa 8 — 70 do sprzedania Rokiścińska 9 — 10. 15668

SPRZEDAM maszynę szewską łątkową w dobrym stanie „Singer” i motocykl DKW 300 cm. Łódź, Limanowskiego 59. Sklep ze szkiem Niemczyk. 15669

SPRZEDAM magiel. Kaszubska 6 — 5. 15670

SUKNIE MODELOWE na stałą dostawę poszukuje. Sklep białych i konfekcji, „Bon Marché” Poznań ulica Focha 88. 15671

SPRZEDAM maszynę dziewiarską 10 — 80 na chodzie w dobrym stanie. Aleksandrów, Bankowa 19. 15672

SPRZEDAM rower, pierzyny i różne rzeczy domowe. Rejmontów, Tytułowa 20, tramwaj Aleksandrów. 15673

SPRZEDAM owarłock 3 nitkowy Union Special w dobrym stanie. Wiadomość: Pabianice, Karolewska 34 — 4. 15674

ŁADNY sportowy wózek z budką i pokrowcem do sprzedania. Jasna 5a — 3. 15675

KOMPLET opon 700 lub 750x17 zaraz kupimy. Oferty „Opony” Administracja. 15677

SPRZEDAM pianino stan dobry. Ruda Pabianicka Starorudzka 14 — 18. 15678

WÓZEK rowerowy 3-kołowiec i wózek 2-kołowy na balonach, oraz maszynę Singera do mereżowania wszystko w dobrym stanie, sprzedam „Metalu” Włodzimierska 20, telefon 260-79. 15679

FUTRO — łapki karakulowe — i srebrnego lisa sprzedam tel. 208-14. 15680

DO SPRZEDANIA konserwator do lodów. Zawadzka 15, sklep spożywczy. 15681

MOTOCYKL NSU 500 cm. po generalnym remoncie, sprzedam. Zamenhofa 23 — 4, godz. 17 — 19. 15682

PERSKI dywan do sprzedania. Armii Ludowej 17 — 3. 15682

SPRZEDAM motocykl „Wiktoria” 250 cm. Spornaka 25 — 1, od 9 — 14-ej. 15683

ŁODÓWKA w dobrym stanie do sprzedania okazjnie w godz. od 4 — 7. Rządwańska 16 — 4. 15684

WAFLE do lodów poleca wytwórnia po niskich cenach. Śródmiejska 49. 15685

KARTONY białe i kolorowe, papiery pakowe, torbki, kleje introligatorskie, dekstryna, mąka kartoflana, marmurki, tekstura, celofan — poleca „Jedność”, Łódź, Sienkiewicza 29; podwórze; tel. 205-13. 15686

RADIO blaupunkt 3 zakresowe do sprzedania, ulica Rokiścińska 11 — 11 od godz. 18 — 20. Woszczyński Marian. Front i piętro. 15687

MOTOCYKL DKW 200 cm. stan dobry do sprzedania. Śródmiejska 5, warsztat szewski. 15688

SPRZEDAM rower o trzech kołach inwalidzki. Podgórna 58 — 1. 15689

SPRZEDAM maszynę saneczkową Nr 9 szerokość 45 i dwie stopki na 84 i 156. Wiadomość: Nowolki 53 — 44. 15690

SPRZEDAM radio wysokiej klasy firmy „Eres” ośmiozakresowy, sześciolampowy z okiem. Wiadomość: Gdańska 172 — 23. 15691

OKAZYJNIE sprzedam kilka beczek kapusty kwaszonej dobrej. Łódź, Woźna 16 — 8. 15692

SOKOLNIKI las kilka placów do sprzedania niedrogo oferty pod „Letnisko”. 15693

MOTOCYKL DKW — 300 cm stan bardzo dobry sprzedam Łódź, ul. Sienkiewicza 27 — 18. 15694

MOTOCYKL 500 NSU do sprzedania. Napiórkowskiego 47 — 11. 15695

KUPIĘ krosna kortowe lub angielskie w dobrym stanie. Wiadomość B. Tyć i S-ka Łódź, Rzgowska 2 tel. 132-28. 15695

PLAC sprzedamy — kupimy. Plac Wolności, 6 — 4, godziny 11 — 1, 4 — 6. 15621

WILLE natychmiast kupię, tel. 105-80. 15622

SPRZEDAM motocykl BMW 250 cm. Piotrkowska 166 (sklep) tel. 156-87. 15649

WIECZOROWĄ długą sukienkę sprzedam, tel. 188-15, godz. 17 — 18. 15650

MATERIAŁY jedwabne, bawełniane do paroli kupuje Br. Ledworowski, Poznań, Szamarszewskiego 1. 15654

ŁODZIANIE! Restauratory! Za darmo! Sprzedam lodówkę elektryczną na chodzie 220 volt 150 waff cena 20.000 zł. Borowik, Radomsko. E. O. W. 30. 15655

RADIO super z okiem sprzedam ul. Wolna 13 — 1. (przy Limanowskiego). 15656

SPRZEDAM maszynę dziewiarską Nr 8 szerokość 70. Wiadomość, Młynarska 15 — 45. 15657

OKAZYJNIE sprzedam mundur oficerski gabardynowy: Kilińskiego 113, wiad. u dozortcy. 15658

SPRZEDAM tanio sklep z pokojem z powodu choroby punkt dobry. Wiad. Przedzianina 31, Gzelska. Pośrednik. 15659

NOWOCZESNY motocykl Zündapp 600 i dzurkarkę Gutmanna w doskonałym stanie sprzedam. Stalina 31 — 1. 15660

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D — 017237

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefony: 129-13, 137-47.
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15 — 18, telefon 112-60

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza
„EXPRESS ILLUSTRACYJNY”

CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz pełnowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł.) Inne ogłoszenia za milimetr — szpalta poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł.
Numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

Obito w drukarni Ł. I. W., Łódź, Żwirki 13a